



INSTYTUT ZOOTECHNIKI
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY
NATIONAL RESEARCH INSTITUTE OF ANIMAL PRODUCTION

POLSKIE RASY ZACHOWAWCZE

Atlas zwierząt gospodarskich
objętych programem ochrony w Polsce



Kraków 2012



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Projekt opracowany przez Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



INSTYTUT ZOOTECHNIKI
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY
NATIONAL RESEARCH INSTITUTE OF ANIMAL PRODUCTION

POLSKIE RASY ZACHOWAWCZE

Atlas zwierząt gospodarskich
objętych programem ochrony w Polsce

Kraków 2012



31-047 Kraków, ul. Sarego 2
e-mail: izooinfo@izoo.krakow.pl

tel. 12 357 25 00, 12 357 27 00

fax 12 285 67 33
www.izoo.krakow.pl

Opracowanie redakcyjne:

prof. dr hab. *Jędrzej Krupiński*

Recenzenci:

prof. dr hab. *Jędrzej Krupiński*

prof. dr hab. *Juliusz Książkiewicz*

prof. dr hab. *Marian Różycki*

prof. dr hab. *Jan Trela*

Redakcja techniczna:

mgr *Danuta Dobrowolska*

Fot. na okładce: Koniki polskie

dr inż. *Iwona Tomczyk-Wrona*

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Projekt opracowany przez Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ISBN 83-60127-67-0

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne (<i>Jędrzej Krupiński</i>)	5
Bydło (<i>Anna Majewska</i>)	9
Trzoda chlewna (<i>Magdalena Szyndler-Nęcza</i>)	23
Owce (<i>Aldona Kawęcka, Jacek Sikora</i>)	33
Konie (<i>Iwona Tomczyk-Wrona</i>)	53
Drób (<i>Jolanta Calik, Józefa Krawczyk, Ewa Kapkowska, Juliusz Książkiewicz, Marta Pałyszka, Helena Puchajda-Skowrońska, Andrzej Rabsztyń</i>)	64
Zwierzęta futerkowe (<i>Paweł Bielański</i>)	95
Ryby (<i>Maciej Ligaszewski</i>)	103
Pszczoły (<i>Maria Jaszczyńska</i>)	110

SŁOWO WSTĘPNE

Hodowla zwierząt należy do jednych z najstarszych przedsięwzięć produkcyjnych człowieka, który na wiele wieków przed nastaniem ery historycznej uzyskiwał z niej korzyści. Pierwsze zróżnicowanie typów użytkowych zwierząt gospodarskich dokonało się w ciągu tysiącleci i było zapewne w większym stopniu wynikiem selekcji naturalnej niż świadomej i celowej pracy człowieka.

Wraz ze wzrostem umiejętności wykorzystania możliwości przyrody wzrastał udział człowieka w powstawaniu ras użytkowanych do dzisiaj. Wieki XIX i XX były okresem wielkich przeobrażeń w rolnictwie i nie notowanego wcześniej tempa rozwoju wydajności zwierząt. Postępująca intensyfikacja chowu zwierząt była powodem, że w tym wyścigu wiele ras i odmian zwierząt gospodarskich straciło gospodarcze uzasadnienie dalszej hodowli i uległo bezpowrotnej zagładzie, a szereg innych ginie lub jest zagrożone wyginięciem. Prowadzi to tym samym do negatywnego zjawiska, jakim jest ograniczanie różnorodności genetycznej.

Mówiąc o bioróżnorodności i zasobach genetycznych należy wyjaśnić, czym charakteryzują się rasy rodzime i dlaczego powinniśmy je chronić?

Po pierwsze, rodzime rasy i odmiany zwierząt są doskonale przystosowane do miejscowych, często bardzo trudnych warunków środowiskowych.

Po drugie, rasy rodzime mogą być utrzymywane przy ubogich zasobach paszowych w oparciu o trwałe użytki zielone, co stwarza możliwości zagospodarowania i chronienia obszarów o dużych walorach krajobrazowych.

Po trzecie, od ras rodzimych możemy pozyskiwać produkty o unikalnej jakości, mające wielowiekową tradycję wytwarzania.

Zwierzęta ras rodzimych odznaczają się dużą odpornością i zdrowotnością, długowiecznością, dobrą płodnością, lekkimi porodami i dobrymi cechami mlecznymi. Na ogół posiadają też zdolność do ograniczania wydajności, umożliwiającego przetrwanie sezonowych niedoborów paszowych. Dlatego też, lokalne rasy i odmiany zwierząt powinny być objęte ochroną oraz hodowane i upowszechniane, zwłaszcza w okolicach, w których są żywe tradycje ich hodowli i chowu.

W czerwcu 1992 roku, na konferencji Narodów Zjednoczonych – Środowisko i Rozwój w Rio de Janeiro, 167 krajów zrzeszonych w ONZ podpisało Konwencję o Różnorodności Biologicznej. Polska ratyfikowała tę konwencję a Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi powierzyło Instytutowi Zoo-

techniki zadania związane z koordynacją działań na rzecz ochrony zasobów genetycznych zwierząt w Polsce. Ochroną objęto 75 najcenniejszych ras, odmian i rodów, zarówno tych wytworzonych przed wiekami, jak i będących osiągnięciem XX wieku. Wśród ras chronionych jest bydło rasy czerwonej, bydło białogrzbiecie, konik polski, będący bezpośrednim potomkiem dzikiego tarpana, koń huculski, owca wrzosówka, świniarka, wielkopolska, uhruska, pomorska, barwna odmiana polskiej owcy górskiej i merynosa polskiego, świnia puławska i złotnicka, kury zielononóżka i żółtonóżka kuropatwiana, kilka odmian gęsi: lubelska, kielecka, pomorska, kartuska, suwalska, biłgorajska, rypińska, podkarpacka, zatorska. Uznaliśmy te zwierzęta za bezcenny bank genów, których nie można zmarnować.

Coraz szersze wykorzystanie ras wysoko wydajnych powodowało wypieranie ras rodzimych, lokalnych, o niższej jednostkowej produktywności. Prowadzi to do zmniejszenia różnorodności genetycznej użytkowanych zwierząt, dlatego też w Polsce większość ras rodzimych od wielu lat objęta jest ochroną i wspomagana przez państwo dotacjami. W wielu przypadkach zachowanie tych ras było możliwe tylko dzięki zaangażowaniu ośrodków naukowych, wspomagających ich utrzymanie z projektów badawczych lub dzięki działaniom indywidualnych osób i hodowców z uporem dążących do odtworzenia i zachowania danej rasy.

Rasy te mają również bardzo duże znaczenie ze względu na rolę, jaką pełniły w historii rozwoju regionów, z których się wywodzą. Ich funkcje przyrodniczo-krajobrazowe, etnograficzne i społeczno-kulturowe sprawiają, że należy je uznać za świadectwo tradycji i kultury materialnej lokalnych społeczności i z tego też względu zachować dla przyszłych pokoleń.

W ostatnich latach w kierowanym przez ARiMR Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich podjęto działania wspierające zachowanie lokalnych ras zwierząt gospodarskich na terenie całego kraju, często w połączeniu z działaniem na rzecz rolnictwa ekologicznego, wspomagania rolnictwa zrównoważonego, utrzymania łąk ekstensywnych, utrzymania pastwisk ekstensywnych, ochroną gleb i wód oraz stref buforowych. Niektóre z tych pakietów można było łączyć a nawet realizować na tej samej powierzchni (np. rolnictwo ekologiczne i utrzymanie ekstensywnych łąk i pastwisk), uzyskując oprócz dopłat powierzchniowych dodatkowe dopłaty określone w wymienionych pakietach.

Do tej pory pakiet zachowania lokalnych ras zwierząt obejmował tylko trzy gatunki zwierząt gospodarskich, a mianowicie: bydło, konie i owce. Rolnicy po spełnieniu ściśle określonych wymogów mogli uzyskać dopłaty w wysokości 1080 zł od krowy, 1300 zł od klaczy oraz 310 zł od owcy matki. Dotyczyło to jednak tylko zwierząt hodowlanych objętych programami ochrony zwierząt gospodarskich.

Rolnik hodowca, po zapoznaniu się z zasadami programu ochrony zasobów genetycznych danej rasy lub odmiany i oświadczeniu o spełnieniu wszystkich wymogów określonych w tym programie, mógł skorzystać z dopłat (zwłaszcza w gospodarstwach większych) maksymalnie do dwóch gatunków zwierząt, w połączeniu np. z pakietem rolnictwa ekologicznego i utrzymania łąk czy pastwisk ekstensywnych. Można było też zastosować inne dopuszczalne kombinacje.

W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 pakietem zachowania lokalnych ras zwierząt, oprócz bydła, koni i owiec, objęto również trzy rasy świń: puławską, złotnicką białą i złotnicką pstrą.

Na podstawie analizy wyliczenia Instytutu Ekonomiki z tytułu utraconych dochodów proponuje się również zwiększenie nieco dopłat do sztuk stada podstawowego ras i odmian chronionych. Równolegle dla ras i zwierząt nie objętych zakresem Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przewiduje się dotacje ze środków Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wszelkie informacje dotyczące programów ochrony zasobów genetycznych ras i odmian zwierząt można uzyskać w Instytucie Zootechniki (www.izoo.krakow.pl), Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa oraz w związkach hodowców.



Krowy rasy polskiej czerwonej (fot. M. Rychlak)

BYDŁO

Na wniosek Małopolskiego Towarzystwa Hodowców Bydła w 1999 roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi stworzyło prawne i finansowe warunki funkcjonowania programu ochrony zasobów genetycznych bydła polskiego czerwonego.

Od 2003 roku rozpoczęła się natomiast realizacja programu ochrony zasobów genetycznych bydła białogrzbietego. Obecnie trwają intensywne prace nad wdrożeniem programu ochrony zasobów genetycznych bydła polskiego czerwono-białego.

Opracowane programy ochrony zasobów genetycznych bydła mają za zadanie:

- odtworzenie i zachowanie populacji chronionych ras w pierwotnym typie,
- utrzymanie istniejącej zmienności genetycznej,
- odtworzenie i stabilizację cech fenotypowych i genetycznych chronionych ras.

Wszelkie prace hodowlane prowadzone w ramach programu zmierzają w kierunku zachowania typowych cech tego bydła, do których należy zaliczyć:

- doskonałe przystosowanie do trudnych warunków środowiskowych,
- dużą odporność i bardzo dobrą zdrowotność,
- bardzo dobrą płodność,
- lekkie porody,
- dużą żywotność cieląt i łatwość ich odchowu,
- bardzo dobre cechy opasowe i rzeźne – zwłaszcza u bydła polskiego czerwono-białego,
- korzystny skład mleka, przydatnego do produkcji serowarskiej – zwłaszcza u bydła polskiego czerwonego i polskiego czerwono-białego.

Bydło polskie czerwone

Nazwę „polskie bydło czerwone” zaproponowali Holdefleiss w 1897 r. i Adametz w 1901 r. Jednak znacznie wcześniej, bo już w 1894 roku powstało Towarzystwo Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego w Galicji Za-

chodniej. Od tego momentu przyjęto uważać, że została rozpoczęta, trwająca nieprzerwanie do dziś, systematyczna praca hodowlana w tej rasie bydła. W 1895 roku powstał Związek Hodowców Bydła Czerwonego,

który rozpoczął prowadzenie ksiąg rodowych dla krów i buhajów rasy pc. Przede wszystkim jednak propagował hodowlę w czystości rasy jako wartościowego, rodzimego bydła.

Wspomniany już prof. Adametz twierdził, że należy to bydło hodować w czystości rasy a poprawę wydajności bądź wyglądu uzyski-

wać jedynie na drodze selekcji. Był również zwolennikiem umaszczenia jednolitego ciemnoczerwonego bez jaśniejszych albo białych odmastek na wymieniu, kończynach, ogonie czy wokół pyska. W latach 1906 – 1913 średnia wydajność krów polskich czerwonych wahała się w granicach 1888 – 3349 kg mleka.



Krowy rasy pc (fot. M. Wojsław)

W okresie międzywojennym bydło polskie czerwone stanowiło 25% krajowej populacji bydła. Wyróżniano wówczas 3 odmiany tej rasy: podgórską, dolinową i śląską. Po II wojnie światowej, jeszcze pod koniec lat sześćdziesiątych, było w Polsce około 2 mln bydła czerwonego, co stanowiło 18% поголівia. Od 1959 r. w celu poprawy wydajności mlecznej i budowy

wymienia było ono krzyżowane z buhajami rasy duńskiej czerwonej (w południowej Polsce dopiero od 1964 r.), a w siemiatyckim, kieleckim i nowosądeckim także z rasą Jersey, choć na dużo mniejszą skalę. W 1973 r. ograniczono rejonizację rasy polskiej czerwonej jedynie do 3 powiatów ówczesnego woj. krakowskiego. Wówczas hodowcy z Małopolski zakupili spoza rejonu

100 krów matek buhajów, co umożliwiło wyprowadzenie nowych, cennych linii buhajów i zapewniło zachowanie różnorodności genetycznej w tej, już wtedy nielicznej, populacji zarodowej. Pod koniec 1975 r. na terenie ówczesnego woj. nowosądeckiego udało się utworzyć rejon zachowawczy hodowli bydła polskiego czerwonego, obejmujący ok. 55 tys. krów. Rolnicy, utrzymujący wyłącznie krowy tej rasy, otrzymywali dotację równoważącą 100 l mleka od sztuki rocznie, mieli zapewnione bezpłatne usługi inseminacyjne (lub krycie naturalne)

oraz bezpłatną ocenę użytkowości. Działania te zapewniły ciągłość pracy hodowlanej w najtrudniejszym dla tej rasy okresie. W 1982 r. wraz ze zniesieniem rejonizacji ras uległ likwidacji rejon zachowawczy hodowli bydła polskiego czerwonego, zostały także zniesione wszystkie formy pomocy dla hodowców bydła tej rasy. Spowodowało to dalszy spadek liczebności populacji tego bydła w wyniku wypierania go przez bardziej wydajne rasy oraz krzyżowania uszlachetniającego z importowanym bydem czerwonym, głównie rasy Angler.



Bydło polskie czerwone (fot. J. Trela)

Umaszczenie tego bydła jest jednolite – od czerwonego do ciemnoczerwonego, z ciemnymi racicami i nozdrzami (dopuszcza się jasną śluzawicę) oraz z jasnymi rogami o ciemnych końcach. Jako bydło

autochtoniczne odznacza się ono: dużą odpornością i zdrowotnością, długowiecznością, bardzo dobrą płodnością, lekkimi porodami, dużą żywotnością cieląt i łatwością ich odchowu, a także wysoką wartością

biologiczną mleka. Istotne znaczenie ma też doskonałe przystosowanie tego bydła do trudnych warunków środowiska, niewybredność w doborze pasz, zdolność do ograniczania wydajności, umożliwiającą przetrwanie sezonowych niedoborów paszowych, jak też dość szybkie regenerowanie utraconej kondycji. Wśród cech budowy należy wyróżnić silne nogi i twarde, mocne racice. Cechy te powodują, że bydło tej rasy jest dobrze przystosowane do podgórskich i górskich warunków bytowania i produkcji. Ponadto, wyróżnia się ważnymi jakościowo cechami mleka: dużą zawartością białka, tłuszczu i suchej masy, wysoką wartością biologiczną oraz dużą przydatnością do celów serowarskich.

Wartościowe cechy bydła polskiego czerwonego są związane

z założeniami genetycznymi ich protoplastów i stanowią, między innymi, o dużej wartości tego bydła dla zachowania bioróżnorodności gatunku.

Konieczność ochrony zasobów genetycznych tej rodzimej rasy wynika również z jej wartości dla narodowej kultury rolniczej; stanowi ona cenny materiał dla rolnictwa ekologicznego, nie tylko w znaczeniu biologicznym, ale także krajobrazowym i etnograficznym.

Liczebność populacji bydła polskiego czerwonego objętego programem ochrony zasobów genetycznych wynosiła na koniec lipca 2006 r. około 1000 sztuk utrzymywanych w 130 stadach. Średnia wydajność tych krów wynosiła w 2005 roku 4000 kg mleka o zawartości tłuszczu 4,26% i białka 3,35%.

Wzorzec rasowy bydła polskiego czerwonego objętego programem ochrony zasobów genetycznych:

- typ użytkowy mięsno-mleczny;
- wysokość w krzyżu zwierząt dorosłych: buhaje około 140 cm, krowy około 130 cm;
- umaszczenie jednolite od czerwonego do ciemnoczerwonego, ciemne racice i nozdrza (dopuszcza się jasną śluzawicę), jasne rogi z ciemnymi końcami;
- cechy budowy: prawidłowo zbudowane nogi i racice (docelowo należy dążyć do poprawy budowy wymienia);
- średnia wydajność mleczna populacji chronionej około 3500 kg za laktację, przy zawartości tłuszczu 4,2–4,5% i białka 3,3–3,6%.



Krowy rasy pc w górach (fot. M. Rychlak)



Krowy polskie czerwone ze Szczyrzyca
(fot. Z. Choroszy)

Bydło białogrzbiete

W podręczniku „Zarys chowu bydła” prof. J. Pajak (1968) podaje, że „na terenach nad Bugiem, Sanem i Narwią, a zwłaszcza nad dolną Wisłą, ukształtował się odrębny typ bydła i można go traktować jako grupę rasową, przyjmując dla całego tego pogłowia starą nazwę – bydło nadwiślańskie”. Z nazwą tego bydła spotykamy się już w pracy Gunth-

nera z 1853 r. Również u Kleckiego (1906–1908) spotyka się nazwę: bydło „powiślańskie” i „nadwiślańskie”. W Encyklopedii Rolniczej, wydanej w 1872 r. w Warszawie, T. Chłapowski w rozdziale pt. „Bydło” pisze: „...na Powiślu między granicą pruską a Warszawą spotyka się rasę bydła do żuławskiej trochę podobną, mleczną i pięknej postawy”.



Krowa rasy białogrzbietej (fot. W. Chabuz, P. Jankowski)

Określenie pochodzenia tego bydła nie jest jednoznaczne. Istnieją dwie hipotezy. Według jednej z nich jest to bydło przebywające na tym terenie od niepamiętnych czasów (podobnie jak bydło polskie czerwone), według drugiej przywędrowało do Polski przed wiekami z okolic Bałtyku. Obydwie potwierdzają

jednak, że jest to bydło od wieków bytujące na tych terenach, doskonale wykorzystujące paszę i wytrzymałe na trudne miejscowe warunki. Prawocheński (1926) przypuszcza, że białogrzbiety pochodzą od prymitywnego bydła zamieszkującego kiedyś północny wschód Europy, a w charakterystycznym umaszcze-

niu widzi on pośrednią fazę w procesie „bielenia umaszczenia”, co spotyka się również u innych ras.

Według informacji uzyskanych od rolników, którzy utrzymują jeszcze bydło białogrzbięte, odznacza się ono właściwościami cechującymi populacje autochtoniczne, takimi jak: duża odporność i zdrowotność, długowieczność, bardzo dobra płodność, lekkie porody, duża żywotność cieląt i łatwość ich odchowu. Istotne znaczenie ma też doskonale przystosowanie tego bydła do trudnych warunków środowiska, niewybredność w doborze pasz, zdolność do ograniczania wydajności, umożliwiającą przetrwanie sezonowych niedoborów paszowych, jak też dość szybkie regenerowanie utraconej kondycji. Cechy te powodują, że bydło tej rasy jest dobrze przystosowane do trudnych warunków bytowania i produkcji (np. na Podlasiu). Charakterystyczną cechą tego bydła (od niej wywodzi się nazwa) jest umaszczenie, które najczęściej jest czarne, rzadziej czerwone, z białym pasem na grzbiecie – wąskim na kłębie i rozszerzającym się ku zadowi, brzeg barwnego obrzeżenia nieregularny, „poszarpany”, brzuch i wewnętrzna strona nóg często łaciate lub mocno nakrapiane. Cechy budowy: łeb ciężki, skrzyniasty, oczodoły o wysklepionym obramowaniu, szyja długa z wyraźnym podgardłem, tułów długi, głęboki, kończyny krótkie, silne i prawidłowo ustawione, wymię prawidłowo zbudowane i zawieszone.

W strukturze rolnej drobnych gospodarstw położonych na terenach, gdzie naturalne warunki nie sprzyjają intensywnemu sposobowi produkcji rolnej, np. na obszarach chronionych (Podlaski, Biebrzański i Narwiański Park Narodowy itp.) białogrzbiety mogą być konkurencją wobec ras wysoko produkcyjnych. W tych warunkach rasy intensywne nie mogą bowiem wykazać swych dużych walorów użytkowych, a tym samym nie zapewniają lepszej opłacalności produkcji.

Wartościowe cechy białogrzbietów są związane z założeniami genetycznymi ich protoplastów i stanowią między innymi o dużej wartości tego bydła dla zachowania bioróżnorodności gatunku. Konieczność restytucji, a następnie ochrony zasobów genetycznych tej rodzimej rasy wynika również z jej wartości dla narodowej kultury rolniczej. Stanowi ona cenny materiał dla rolnictwa ekologicznego, nie tylko w znaczeniu biologicznym, ale także krajobrazowym i etnograficznym.

Populacja białogrzbietów zlokalizowana w rejonie nadbużańskim i na Podlasiu liczy około 100 sztuk krów. Utrzymywane są one w 17 gospodarstwach. Średnia wydajność mleczna tych krów wynosiła w 2005 roku: 3500 kg mleka o zawartości tłuszczu 3,98% i białka 3,34%. Stwarza to możliwość rozpoczęcia prac nad restytucją tej rasy i uratowaniem jej od całkowitego wyginięcia.



Krowa rasy białogrzbieter (fot. W. Chabuz, P. Jankowski)

Wzorzec rasowy dla bydła białogrzbiatego objętego programem ochrony zasobów genetycznych:

- typ użytkowy mięsno-mleczny;
- wysokość w krzyżu zwierząt dorosłych: buhaje około 140 cm, krowy około 130 cm;
- umaszczenie czarne, rzadziej czerwone z białym pasem na grzbiecie – wąskim na kłębie i rozszerzającym się ku zadowi, brzeg barwnego obrzeżenia nieregularny, „poszarpany”, brzuch i wewnętrzna strona nóg często łaciate lub mocno nakrapiane;
- cechy budowy: łeb ciężki, skrzyniasty, oczodoły o wysklepionym obramowaniu, szyja długa z wyraźnym podgardlem, tułów długi, głęboki, kończyny krótkie, silne i prawidłowo ustawione, wymię prawidłowo zbudowane i zawieszone;
- średnia wydajność mleczna populacji chronionej: około 4000 kg za laktację, przy zawartości tłuszczu 3,8–4,0% i białka 3,2–3,4%.



Cielęta rasy białogrzbieta (fot. M. Wesołowska)



Cielę rasy białogrzbieta (fot. W. Chabuz, P. Jankowski)

Bydło rasy polskiej czerwono-białej (w starym typie)

Bydło rasy czerwono-białej (czb) jest hodowane na terenie Europy Zachodniej od XIII wieku (Nowicki, 1985). Do pierwszej połowy XVII wieku bydło to dominowało wśród ras tak zwanych plamistych w nizinnych regionach Europy, później zostało wyparte przez bydło czarno-białe (cb) (Moczarski, 1917).

Hodowla bydła czerwono-białego (czb) na ziemiach polskich jest prowadzona od ponad 100 lat. Do Polski zostało ono sprowadzone z Westfalii, Nadrenii i Wschodniej Fryzji, początkowo w rejon Dolnego Śląska i Opolszczyzny, a w późniejszym okresie rozprzestrzeniło się na terenie Polski Południowej. Jak podaje Moczarski (1917), czerwony barwnik został wprowadzony od bydła saskiego, co dało temu bydłu również zwiększoną odporność i lepsze dostosowanie do trudnych warunków hodowli. Dokonuje on również podziału na bydło nizinne czarno-graniaste, zwane holendrami i bydło nizinne czerwono-graniaste, zwane fryzami. Natomiast Runge (1921), w charakterystyce bydła fryzjskiego podaje: „...odmiana ta należy do form opasowo-mlecznych, o znacznych wymionach, [...] przeciętna mleczność 3000 litrów. Mleko bywa w znacznej mierze przerabiane na sery, zależnie od pory roku 8–14 litrów mleka daje 1 kg sera; poszczególne krowy dają rocznie 200–300 kg sera...”.

Przed II wojną światową nie-liczne stada bydła czerwono-białego znajdowały się w powiatach bielskim i cieszyńskim. Po odzyskaniu ziem zachodnich przejęliśmy rejony, w których bydło nizinne czerwono-białe występowało w przeważającej większości – w województwach dolnośląskim i opolskim.

Bydło to było wówczas niejednolite. Można było wyróżnić kombinowany typ budowy z przewagą cech mlecznych lub mięsnych w zależności od regionu, w którym występowało.

Typ kombinowany charakteryzuje się dobrym wykorzystaniem paszy objętościowej, uzyskując wysokie przyrosty dobowe, dlatego jest preferowany przez rolników, którzy utrzymują małe stada, a nie są zainteresowani wysoką produkcją mleka. Dodatkowe dochody przynosi odchów cieląt na użytek własny. Krowy w typie dwukierunkowym mogą, przy prawidłowym utrzymaniu, osiągnąć wydajność 4000–5000 kg mleka rocznie. Dodatkową zaletą jest korzystny skład mleka, o wysokim udziale allelu kappa kazeiny B, co predysponuje je do produkcji serowarskiej (wyższa o 5–7% wydajność sera i lepsza jego jakość).

Przyjęty w latach 50. ubiegłego wieku kierunek doskonalenia tej rasy zakładał uzyskanie zwierząt o bardzo dobrym umięśnieniu

i wydajności mlecznej na poziomie 4000 litrów mleka. Można to było uzyskać używając do doskonalenia buhajów importowanych z Holandii i Niemiec oraz poprzez prowadzenie prac hodowlanych w populacji krajowej. Wpływ hodowli holenderskiej i niemieckiej poprzez import żywych buhajów rasy czerwono-białej jest stwierdzany w populacji między innymi poprzez badania immunogenetyczne (Trela E., 1974). Użycie do rozrodu (poprzez inseminację) importowanych buhajów i ich synów miało istotny wpływ na zmiany zachodzące w tej populacji w zakresie genetycznym i fenotypowym. Wytworzono w tej rasie dominujący typ budowy, tzw. kompakt.

Do pierwszej połowy lat 90. ubiegłego wieku dolew krwi rasy holsztyńsko-fryzyjskiej u bydła czerwono-białego był niewysoki. Niekorzystne ceny żywca wołowego oraz wyższa opłacalność produkcji mlecznej doprowadziły w kolejnych latach do zwiększonego zainteresowania wysoką produkcją mleka, a co za tym idzie doskonalenia tego bydła w typie jednostronnie mlecznym, z większym procentowym udziałem krwi rasy hf.

W trudnych warunkach górskich hodowla bydła czerwono-białego bazuje na materiale o niskim dolewie krwi tej rasy – poniżej 50%. Bydło takie, w nowoczesnym typie mleczno-mięsnym (kombinowanym), dominuje na terenach górskich i podgórskich, gdzie przeważają trwałe użytki zielone.

Bydło polskie czerwono-białe w typie kombinowanym zachowało cechy typowe dla populacji autochtonicznych, takie jak: duża odporność i zdrowotność, długowieczność oraz doskonałe przystosowanie do trudnych warunków środowiskowych oraz niewybredność w doborze pasz. Cechy te sprawiają, że część hodowców utrzymujących bydło czerwono-białe zainteresowanych jest utrzymaniem krów w tym typie. Są to przede wszystkim hodowcy indywidualni z południowej i południowo-zachodniej części Polski, szczególnie z rejonu jeleniogórskiego, wałbrzyskiego i podkarpackiego. Utrzymują oni bydło mleczne w warunkach, w których uzyskanie bardzo dobrej jakościowo paszy jest trudne ze względu na ukształtowanie terenu oraz warunki klimatyczne. W takich warunkach środowiskowych trudno jest utrzymywać bydło o wysokim udziale genów rasy holsztyńsko-fryzyjskiej. Hodowcy ci, nie mając możliwości zakupu krajowego nasienia buhajów czerwono-białych o niskim udziale genów holsztyńsko-fryzyjskich i charakteryzujących się dobrymi cechami mięsnymi, decydują się na krzyżowanie krów czerwono-białych w typie kombinowanym z buhajami rasy simentalskiej lub Montbeliarde. Potomstwo, będące krzyżówką międzyrasową, nie może być wpisane do ksiąg hodowlanych, jednak hodowcy, którzy chcą utrzymywać krowy czerwono-białe w typie kombinowanym, decydują się na takie działania.



Bydło rasy czerwono-białej (fot. M. Zająć-Mazur)

Utrzymywanie bydła czb o niskim dolewie krwi rasy hf jest alternatywą dla małych gospodarstw z rejonów górskich i podgórskich.

Od 1 czerwca 2006 r. 74 hodowców z terenów Dolnego Śląska

i Małopolski, utrzymujących blisko 600 krów, zakwalifikowano do Programu ochrony zasobów genetycznych bydła czerwono-białego.

Wzorzec rasowy bydła polskiego czerwono-białego, które objęte będzie programem ochrony zasobów genetycznych:

- wysokość w krzyżu: odpowiednia do wieku zwierzęcia; optymalny wzrost: krowy dorosłe 134–138 cm, buhaje dorosłe 135–142 cm;
- sylwetka: kształt ciała zbliżony do prostokąta, umięśnienie: wypukłe, profile mięśni wyraźnie zaznaczone;
- głowa i szyja: krowy - głowa średniej wielkości, dopuszczalna głowa cięższa, szyja średniej długości, dobrze umięśniona;
- barki: dobrze umięśnione, dobrze przylegające łopatki;
- klatka piersiowa: dobrze wysklepiona, nieco szersza w części tylnej, żebra szeroko rozstawione, kości żeber zaokrąglone, długie, połączone łagodnie z łopatkami;
- brzuch: głęboki i pojemny;
- grzbiet: szeroki i prosty, prosta i szeroka partia lędźwiowa, umięśnienie dobrze zaznaczone;
- zad: lekko nachylony, długi, szeroki, dobrze umięśniony, profile mięśni, zwłaszcza udowych wypukłe, prosta nasada ogona;
- nogi: szeroko i równolegle ustawione, lekko skątowane, o silnej kości i wyrazistych stawach, prawidłowy kąt stawu skokowego i pęcinowego;
- wymię: pojemne, zawieszenie tylne wysokie i szerokie, zawieszenie przednie wyraźnie wysunięte do przodu, dobrze połączone z powłokami brzuszными, o cienkiej skórze, delikatnie owłosionej, z wyraźnie zaznaczonymi żyłami mlecznymi, równomiernie rozwiniętymi ćwiartkami, strzyki centralnie rozmieszczone na ćwiartkach, pionowo ustawione, cylindryczne, o długości 6-7 cm i grubości 2,5 cm; wymię czyste bez dodatkowych strzyków i przystrzyków;
- ogólny wygląd: harmonijna, proporcjonalna budowa, u krów – o nieco lepiej zaznaczonych cechach mlecznych, lecz równocześnie o dobrym umięśnieniu, u buhajów – wykazująca cechy męskie, wigor, siłę; skóra średniej grubości, pokryta błyszczącą, jedwabistą sierścią, umięśnienie wypukłe, profile mięśni dobrze zaznaczone, drugorzędne cechy płciowe wyraźnie zaznaczone;
- umaszczenie: niejednolite, czerwono-białe, racice ciemne.

TRZODA CHLEWNA

W Polsce programami ochrony zasobów genetycznych objęte są świnię rasy puławskiej, złotnickiej białej, złotnickiej pstrej. Są to rasy rodzime wywodzące się od prymitywnych świń z terenów wschodniej Polski – rasa puławska i Wileńszczyzny oraz Nowogródzczyzny – rasy złotnickie.

Ochrona ras puławskiej, złotnickiej białej i pstrej jest szczególnie ważna tam, gdzie tylko rasy miejscowe, przystosowane do trudnych warunków środowiskowych, mogą umożliwić eksploatację zasobów przyrodniczych środowiska. Liczba zwierząt w tych rasach jest bardzo mała (w roku 2005 było 540 loch rasy puławskiej oraz 241 loch złotnickiej białej i 183 lochy złotnickiej pstrej). Zwierzęta wymienionych ras są mniej atrakcyjne dla producentów i hodowców trzody chlewnej ze względu na gorsze wskaźniki mięsności w porównaniu do ras wysokomięsnych. Z tego względu, przy aktualnych wymaganiach rynkowych naturalny rozwój populacji ras zachowawczych jest niemożliwy, a wręcz istnieje realne niebezpieczeństwo ich wyginiecia. Świnię ras zachowawczych cechuje znaczna odmienność genetyczna i fenotypowa od ras wysoko produkcyjnych. Zwierzęta te posiadają wiele cennych genów, które w przyszłości mogą być wykorzystane w hodowli. Specyficzna frekwencja genów posiadanych przez te rasy warunkuje występowanie cennych z gospodarczego i hodowlanego punktu widzenia cech, takich jak: bardzo dobra jakość mięsa, odporność na choroby, dobra płodność i troskliwość macierzyńska. A zatem, hodowla tych ras może przynieść wymierne korzyści gospodarcze, wzmacniające sytuację ekonomiczną gospodarstw poprzez poprawę cech konstytucyjnych świń, jak i korzyści społeczne, np. przez rozwój przetwórstwa mięsa tych świń i wytworzenie produktów regionalnych.

Świnia rasy puławskiej

Historia rasy puławskiej sięga początku wieku XX. Powstała ona w województwie lubelskim, w okolicach Puław i Lubartowa. Jest pierwszą rodzimą rasą świń w Polsce. Oficjalnie została uznana w 1935 r. pod nazwą rasa gołębska. Jej twórcą był

prof. Zdzisław Zabielski. Systematyczną pracę hodowlaną nad doskonaleniem świń gołębskich podjęto w 1926 r. w Stacji Zootechnicznej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Borowinie. Materiał wyjściowy stanowiło

stado tzw. „łaciatek”, składające się z 30 loszek i 3 knurków mieszańców prymitywnej polskiej świni kłapouchej z rasą Berkshire. Zwierzęta te uszlachetniano poprzez dolew krwi świń rasy wielkiej białej angielskiej oraz intensywną selekcję. Wychodowano świnię w cenionym wówczas typie tłuszczowo-mięsnym. W roku 1951 podjęto decyzję o zmianie nazwy ekotypu świni gołębskiej na puławską. Z uwagi na istniejące warunki społeczno-ekonomiczne podjęto też decyzję o przekształceniu tych świń na typ bardziej mięsny. Zastosowano staranny dobór do ko-

jarzeń i ostrą selekcję, jak również dolew krwi świń rasy wielkiej białej angielskiej w typie bekonowym i dolew krwi berkszyrów. Obecnie rasa puławska stanowi formę przejściową między typem tłuszczowo-mięsnym a mięsnym. Są to świnię o umaszczeniu łaciatym czarno-białym, z nieregularnym rozmieszczeniem czarnych plam na białym tle. Zdarzają się także osobniki o umaszczeniu trójbarwnym: czarno-biało-rudym. Masa ciała dorosłych osobników wynosi około 250–350 kg – knury oraz około 200–280 kg – lochy.



Locha rasy puławskiej z prosiętami (fot. M. Szyndler-Nędza)

Zwierzęta rasy puławskiej cechuje łagodny temperament oraz naturalna odporność na mniej sprzy-

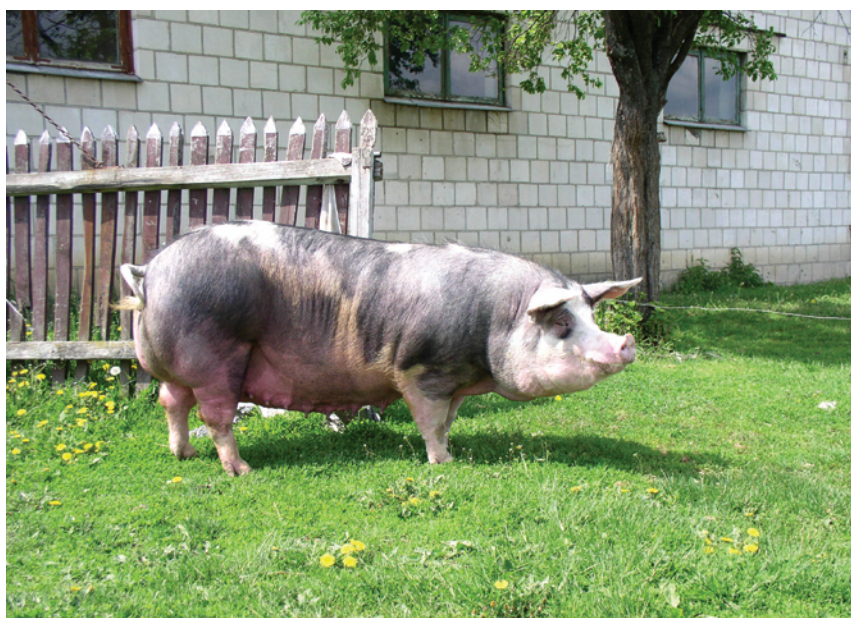
jające warunki środowiska i czynniki chorobotwórcze. Doskonale nadają się do utrzymania w małych

stadach w gospodarstwach rodzinnych. Rasa ta jest przykładem wykorzystania zalet ras wyjściowych, z których powstała. Po berkszyrach odziedziczyła wczesność dojrzewania, szybkość wzrostu i wysoką wydajność rzeźną, natomiast po rodzimej świni prymitywnej dużą odporność i długowieczność, dobre przystosowanie do warunków środowiskowych i niewybredność w stosunku do paszy.

Rasa ta charakteryzuje się również bardzo dobrą jakością mięsa, na którą składa się odpowiednia struktura włókienek mięśniowych i specyficzny układ tłuszczu między-mięśniowego, decydujące o marmurkowatości tkanki mięśniowej. Mięso to ma szczególne wartości smakowe, jakościowe i odżywcze. Dosko-

nale nadaje się więc do wytworzenia specyficznych produktów regionalnych. Pod względem użytkowym świni rasy puławskiej spełniają kryteria standardu hodowlanego dla komponentu matecznego (wykazują dobrą płodność, plenność oraz posiadają dobre cechy macierzyńskie). Ustępują natomiast mięsnością popularnym w Polsce rasom. Mogą być wykorzystane w stadach wytwarzających loszki mieszańce dwóch ras jako komponent mateczny w programach krzyżowania towarowego.

Rasa ta obecnie jest hodowana na terenie województw: lubelskiego i mazowieckiego. Księgi hodowlane prowadzi Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „POLSUS”.



Locha rasy puławskiej (fot. M. Szyndler-Nędza)



Knur rasy puławskiej (fot. M. Szyndler-Nędra)

Świnie rasy złotnickiej białej i złotnickiej pstrej

Początki wytworzenia rasy złotnickiej białej i pstrej sięgają lat 1946–1949. Twórcą rasy jest prof. Stefan Alexandrowicz, który przeprowadził badania monograficzne nad świniami prymitywnymi na terenie powiatów woj. olsztyńskiego. Ich efektem był zakup przez Akademię Rolniczą w Poznaniu knurków i loszek od rolników z Warmii, przybyłych tu po wojnie z terenów Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny. Były to mieszańce prymitywnych świń długouchych i krótkouchych. Zakupione zwierzęta umieszczono w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym Złot-

niki. Wśród zwierząt stanowiących populację wyjściową, przeważały osobniki o umaszczeniu łaciatym czarno-białym i białym, zdarzały się jednak osobniki czarne, szare, rude oraz z pręgami.

W trakcie prowadzenia pracy hodowlanej, opartej wyłącznie o racjonalnie prowadzoną selekcję materiału zwierzęcego, wyodrębniono dwie odmiany świń złotnickich – białą o użytkowości mięsnej i psrą o użytkowości mięsno-słoninowej. W 1962 roku odmiany świń złotnickich zastały uznane za dwie odrębne rasy i otwarto dla nich księgi zwierząt hodowlanych.

Świnie złotnickie odmiany białej

Rasę tę doskonalono początkowo na terenie woj. poznańskiego w RZD Złotniki i RZD Przybroda. W celu przyspieszenia zmiany typu w kierunku użytkowości bekonowej zastosowano jednorazowy dolew krwi świń szwedzkiej rasy Landra-

ce. Są to zwierzęta o umaszczeniu białym, zdarzają się także osobniki białe z niewielkimi ciemnymi łatkami. Masa ciała dorosłych osobników wynosi około 250–300 kg – knury i około 200–250 kg – lochy.



Locha rasy złotnickiej białej z prosiętami (fot. P. Luciński)

Świnie tej rasy charakteryzują się późnym dojrzewaniem rozplodowym, średnim tempem wzrostu oraz dobrym wykorzystaniem składników pokarmowych dawki żywieniowej, przy równocześnie wysokiej sprawności przetwarzania ich na składniki ciała,

w tym głównie na tłuszcz. Nadają się one do tuczu intensywnego. Otluszczenie średnie z 5 pomiarów przy masie ciała 100 kg mieści się w granicach 2,2–2,5 cm. Jako rasa lokalna, doskonale przystosowane są do miejscowych warunków środowiskowych, odporne na spe-

cyficzne czynniki chorobotwórcze. Hodowane w czystości rasy świnię złotnickie białe w ciągu wielu lat doskonalenia zwiększyły przyrostyienne, a znacznemu zmniejszeniu uległo ich otluszczenie. Mięso tych świń charakteryzuje się bardzo dobrą jakością, szczególnymi war-

tościami smakowymi i odżywczymi. Doskonale nadaje się do wytworzenia specyficznych produktów regionalnych. Lochy rasy złotnickiej białej wykazują dobre wyniki użytkowości rozplodowej, charakteryzują się również dużą troskliwością macierzyńską.



Locha rasy złotnickiej białej (fot. M. Szyndler-Nędza)

Rasa ta jest obecnie hodowana na terenie województw: wielkopolskiego i mazowieckiego. Księgi ho-

dowlane prowadzi Akademia Rolnicza w Poznaniu.



Knur rasy złotnickiej białej (fot. M. Szyndler-Nędza)

Świnie złotnickie odmiany pstrej

Zwierzęta tej rasy hodowano na terenie woj. olsztyńskiego w Zakładzie Polskiej Akademii Nauk – Popielno i w Państwowym Gospodarstwie Rolnym – Parcz. Prowadzona w nich praca hodowlana opierała się na klasycznych zasadach doboru i selekcji stosowanych w krajowych hodowlach. Na obu fermach zwierzęta utrzymywano w systemie szlaso-kołnikowym, intensywnie wykorzystując pastwisko. W 1984 roku świnie rasy złotnickiej pstrej objęto hodowlą zachowawczą jako rodzimą polską rasę świń. Prace te miały na celu zachowanie odrębnego genotypu świń tej rasy, która w porównaniu do innych utrzymywanych w kraju charakteryzuje się bardzo

urozmaiconym zestawem genów. W 1994 roku świnie złotnickie pstre umieszczono także w gospodarstwie Zdbowo na terenie obecnego woj. zachodniopomorskiego, gdzie są utrzymywane do dzisiaj.

Są to zwierzęta o umaszczeniu łaciatym czarno-białym, ponad 50% jest maści białej, przy czym najbardziej pożądanym jest układ łat sprawiający wrażenie „drugiej skóry” narzuconej na grzbiet zwierzęcia. Masa ciała dorosłych osobników wynosi około 300–350 kg – knury i około 200–300 kg – lochy. Zwierzęta tej rasy uważane są obecnie za świnie w typie mięsno-słoninowym w kierunku mięsnym, późno dojrzewające, o średnim tempie wzrostu.

Lochy rasy złotnickiej pstrej charakteryzują się dobrym poziomem cech użytkowości rozplodowej, w tym troskliwością macierzyńską. W ciągu wielu lat prowadzenia hodowli w czystości rasy świni złotnickie pstre zwiększyły przyrostyienne, znacznemu zmniejszeniu uległo także ich otluszczenie. Nie utraciły przy tym cennych genów świń pierwotnych. Było to możliwe dzięki umiejętnie prowadzonej selekcji. Rasa ta ma wiele ważnych z gospodarczego punktu widzenia zalet. Jedną z nich jest wyjątkowo duża odporność na czynniki chorobo-

twórcze. Ponadto, zwierzęta te nie mają dużych wymagań paszowych. Zaletą szczególnie cenną jest bardzo dobra jakość mięsa. Dotychczasowe badania nie wykazały u tuczników tej rasy wady mięsa typu PSE, czyli mięsa wodnistego. Mogą one zatem służyć do prac badawczych nad poprawą cech jakościowych mięsa, jak i poprawą zdrowia innych ras. Zwierzęta te mogą także spełniać funkcje pozaprodukcyjne, stanowiąc element krajobrazu. Z tego względu mogą okazać się atrakcyjnym elementem stad zwierząt w gospodarstwach agroturystycznych.



Locha rasy złotnickiej pstrej z prosiętami (fot. P. Luciński)

Rasa ta jest obecnie hodowana na terenie województw: wielkopolskiego, łódzkiego, kujawsko-pomor-

skiego, pomorskiego, dolnośląskiego. Księgi hodowlane prowadzi Akademia Rolnicza w Poznaniu.



Locha rasy złotnickiej pstrej (fot. M. Szyndler-Nędza)



Knur rasy złotnickiej pstrej (fot. M. Szyndler-Nędza)

Wyniki użytkowości rozplodowej loch oraz tucznej i rzeźnej loszek ras zachowawczych w roku 2005

Wyszczególnienie	Puławska	Złotnicka	
		biała	pstra
Użytkowość rozplodowa loch			
Liczba prosiąt urodzonych w miocie	11,1	10	9
Wiek w dniu pierwszego oproszenia (dni)	337,8	400,2	473,8
Okres międzymiotu (dni)	184	196	216
Użytkowość tuczna i rzeźna loszek			
Przyrost dzienny standaryzowany (g)	654	452	406
Średnia grubość słoniny (mm)	11,6	17,5	17,0
Zawartość mięsa w tuszy (%)	56,4	50,7	50,5

Źródło: Obliczono na podstawie danych AR Poznań i „POLSUS”.



Loszki rasy puławskiej (fot. M. Szyndler-Nędzia)

OWCE

Owce, spośród wszystkich zwierząt gospodarskich, najdłużej towarzyszą człowiekowi w jego działalności rolniczej. W naszym kraju tradycje chowu i hodowli owiec rozwijały się na przestrzeni wielu stuleci. Utrzymanie tych zwierząt odgrywało bowiem dużą rolę przy zagospodarowaniu terenów o dużej ilości użytków zielonych.

W ciągu minionych wieków struktura rasowa owiec uległa wielkim przemianom, zwłaszcza w XIX i XX w., kiedy wiele prymitywnych ras uległo bezpowrotnie zagładzie.

Nie bez znaczenia był także fakt, że w okresie po II wojnie światowej rozwój owczarstwa opierany był o coraz bardziej intensywne metody produkcji i dużym osiągnięciem było wytworzenie nowych, bardziej wydajnych ras owiec, którym ustępowały miejsca stare, prymitywne rasy.

Dzięki zaangażowaniu Instytutu Zootechniki i innych ośrodków naukowych oraz niektórych hodowców-praktyków udało się uratować rasy świniarkę i wrzosówkę. Ze znalezionych w województwach północnych 17 sztuk maciorek i 3 sztuk tryków odbudowano istniejącą obecnie populację owiec rasy świniarka. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku owiec rasy wrzosówka. Na początku lat 70. XX w., kiedy zaistniała groźba jej wyginięcia, Instytut Zootechniki (w latach 1972–1973) dokonał zakupu 130 sztuk maciorek i 10 tryków i rozpoczął restytucję tej rasy.

Obecnie do ras owiec objętych programem ochrony bioróżnorodności należą: barwna owca górską, owca rasy Corriedale, merynos barwny, owca kamieniecka, owca olkuska, owca pomorska, owca rasy świniarka, owca uhurska, owca wielkopolska, owca rasy wrzosówka, owca żelaźnieńska.

Owce objęte programem ochrony zasobów genetycznych stanowią bardzo cenny element różnorodności genetycznej tego gatunku i odgrywają ważną rolę w ekosystemie poprzez wykorzystanie ich do wypasu w celu zachowania walorów środowiska przyrodniczego.

Hodowla owiec na wielu terenach jest ważnym elementem folkloru i kultury agrarnej. Odgrywają one także dużą rolę w agroturystyce, stanowiąc element kształtowania architektury krajobrazu oraz dostarczając specyficznych produktów, takich jak: oscypek, kożuchy, naturalnie kolorowa wełna czy też wyśmienita jagnięcina o wysokich walorach dietetycznych i smakowych.

Owca rasy wrzosówka

Wrzosówka to rodzima, najstarsza rasa owiec w Polsce, wywodząca się od północnych owiec krótkoogoniastych. Rasę tę opisał w 1937 roku prof. M. Czaja. W okresie po II wojnie światowej wrzosówki były owcami dość popularnymi, a ich pogłowie stanowiło około 3% krajowej populacji owiec, czyli około 120 tysięcy sztuk. W następnych latach obserwowano raptowny spadek pogłowia tej rasy, spowodowany głównie zainteresowaniem producentów wełną białą, wypieranie wrzosówek przez szlachetniejsze rasy owiec oraz jej krzyżowanie, głównie z trykami ras białych. Gdy wystąpiło niebezpieczeństwo wyginięcia wrzosówki, Instytut Zootechniki w latach 1972–1973 podjął działania mające na celu jej zachowanie. Realizowany w następnych latach program hodowli zachowawczej oraz dotacje dla utrzymujących ją hodowców wpłynęły na jej uratowanie i rozwój.

Wrzosówki to owce o drobnej, harmonijnej budowie. Masa ciała maciorek wynosi około 35 kg, a tryków

50 kg. W porównaniu z pozostałymi rasami charakteryzują się stosunkowo wysoką plennością (175-185%), płodność – minimum 95%. Ta typowo asezonalna rasa może, przy skróconym okresie odchowu potomstwa przy matkach, produkować dwa razy do roku jagnięta.

Wrzosówka jest rasą o użyteczności kożuchowej; produkuje doskonale jakościowo skóry, które są bardzo lekkie, cienkie i mocne, o wysokich parametrach fizykohistologicznych. Umaszczenie: głowa czarna z dopuszczalnym białym zabarwieniem na kości czołowej w postaci gwiazdki, strzałki lub plam na części twarzowej, kończyny czarne; okrywa wełnista: siwa i ciemnosywa. Jagnięta rodzą się czarne, proces siwienia okrywy wełnistej rozpoczyna się zazwyczaj w wieku 2–3 miesięcy i trwa do 8–9 miesiąca życia. Ze względu na możliwość spłśniania się wełny oraz sezonowe linienie strzyżę przeprowadza się 2 razy w roku, co 6 miesięcy; łączna roczna wydajność wełny potnej u tryków – 3,0 kg, u maciorek – 2,0 kg.



Owca rasy wrzosówka (fot. J. Sikora)



Tryki rasy wrzosówka (fot. J. Sikora)

Mięso wrzosówek wyróżnia się wyjątkową smakowitością; ze względu na smak oraz budowę, kolor i jakość tkanki mięśniowej (ciemny kolor mięsa z nieznaczną ilością tłuszczu) przypomina mięso kozłat sarnich (dziczyzna). Rasa ta jest niezwykle odporna na choroby, szczególnie kulawkę, doskonale adaptuje się do trudnych warunków środowiskowych.

Ostatnio obserwuje się powolny wzrost pogłowia objętego kontro-

lą użytkowości, które w 2003 roku liczyło 1623 sztuki zlokalizowane w 8 stadach.

W Programie ochrony uczestniczy obecnie 48 stad (2232 maciorki). Rasa ta hodowana jest na terenie województw: małopolskiego, opolskiego, świętokrzyskiego, łódzkiego, wielkopolskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego i podlaskiego.

Owca rasy świniarka

Świniarka jest rodzimą, prymitywną rasą owiec. Występowała pierwotnie na terenie środkowej i zachodniej Europy, stanowiąc większość ówczesnego prymitywnego pogłowia. Wypierana poprzez krzyżowanie z bardziej kulturalnymi rasami i odmianami, najdłużej zachowała się we wschodniej części Europy Środkowej. W okresie międzywojennym licznie występowała na terenie niemal całej Polski. Stanowiła wówczas podłoże do kształtowania późniejszych szlachetnych typów owiec krzyżówkowych. W naturalnym chowie utrzymała się najdłużej na terenach województw wschodnich. W 1987 roku, kiedy została uznana za zaginioną, podjęto próbę jej restytucji.

Świniarka to niewielka owca, drobnej budowy, charakteryzująca się znacznym dymorfizmem płciowym, sezonowością rozrodu oraz

dużą częstością występowania miotów pojedynczych. Plenność – 120%, płodność – 90%, dojrzewanie płciowe w wieku 9–12 miesięcy. Umaszczenie – białe, jednolite, czasem czarne, brązowe i łaciate; u osobników czarnych często występuje biała plamka na czole i biały koniec ogona.

Średnia masa ciała zwierząt dorosłych: tryki – 40–50 kg, maciorki – 25–35 kg. Naturalna skłonność do spłśniania zespołów włosowych wskazuje na konieczność dwukrotnej strzyży w ciągu roku; łączna wydajność wełny potnej w roku wynosi około 3 kg od tryków i 2 kg od maciorek. Wełna przydatna jest do przetwórstwa na dywany i filce. Skóry luźne, o niskiej wartości futrzarskiej. Mięso smaczne, zbliżone w smaku do dziczyzny. Mleczność bardzo niska, wystarczająca jedynie do wykarmienia potomstwa.



Owca świniarka z jagniętami (fot. J. Sikora)

Pomimo niskiej z natury ogólnej użytkowości, owce tej rasy cechują: doskonałe przystosowanie do lokalnych warunków środowiska, minimalne wymagania paszowe oraz niesłychana odporność na choroby i niekorzystne warunki bytowania. Tym właśnie cechom zawdzięcza świniarka zainteresowanie hodowców i selekcyjnerów, pracujących nad zwróceniem tej rasie należnego jej miejsca w ekosystemie po-

przez wykorzystanie jej jako alternatywnego czynnika służącego ochronie środowiska, czy też jako swoistego rodzaju elementu folkloru agrarnego.

Do ksiąg hodowlanych w 2003 roku wpisane były 183 sztuki. Program ochrony zasobów obejmuje obecnie 4 stada świniarki (228 maciorek). Rasa ta hodowana jest na terenie województw: małopolskiego, łódzkiego i podkarpackiego.

Polska owca górska odmiany barwnej

Barwna owca górska jest rodzimą odmianą starej, prymitywnej i licznej grupy rasowej cakiel, występującej od wieków na terenie

Karpat Południowych i części Bałkanów. Na obszar polskich Karpat przywędrowała, wraz z białą odmianą, w czasie przemieszczania się wo-

łosko-ruskich plemion pasterskich wzdłuż łańcucha Karpat. Owce te były utrzymywane przez górali ze względu na barwną, ciemną wełnę i skóry, wykorzystywane do wytwarzania strojów regionalnych lub elementów dekoracyjnych. Barwna owca górską – wraz z siostrzaną owcą białą – stała się nieodłącznym elementem gospodarki i kultury twórczonej przez ludzi gór. Niezaprzeczalny jest korzystny wpływ owiec na kształtowanie krajobrazu i jego zachowanie, szczególnie w tak ubogich biotopach jak obszary górskie.

Barwna owca górską jest okryta mieszaną, dwufrakcyjną wełną

o ciemnobrunatnej barwie, z czasem siwiejącą i rudziejącą. Typowe jest występowanie białej plamy (gwiazdki) lub łysinki na głowie i białego końca ogona. Tryki są rogate i ważą 50 kg; maciorki mogą być zarówno rogate, jak i bezrogie, ważą 40 kg. Ich eksterier zbliżony jest do białej owcy górskiej.

Obecnie liczebność tej odmiany w obszarze polskich Karpat szacowana jest na około 500–800 sztuk i nadal stopniowo się zmniejsza. Obserwuje się to zwłaszcza ostatnio w wyniku regresu, jakim zostało dotknięte całe polskie owczarstwo.



Polska owca górską odmiany barwnej (fot. J. Sikora)



Tryk polskiej owcy górskiej odmiany barwnej (fot. J. Sikora)

W 2003 roku do ksiąg zwierząt hodowlanych wpisanych było 97 maciorek. Obecnie w Programie ochrony zasobów genetycznych

owiec uczestniczy 5 stad – 154 maciorki (stan na rok 2005). Rasa ta hodowana jest na terenie województwa małopolskiego.

Merynos odmiany barwnej

Stado barwnych merynosów wytworzono w latach osiemdziesiątych XX wieku w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym Kołuda Wielka. W początkowym etapie pracy hodowlanej pozostawiano do chowu pojedyncze barwne osobniki, które kojarzono między sobą, jak również z osobnikami o białym runie. Użytkiwane z tych kojarzeń potomstwo „nosicieli” barwnego genu o białym runie kojarzono następnie z barwnymi

mi trykami; z tych kojarzeń rodziło się około 50% barwnych osobników, które kojarzono między sobą.

Owce tej rasy są dość duże, maciorki bezrożne, głowa średnio długa z charakterystycznym, sięgającym policzków owelnieniem, tryki niekiedy rogate; skóra szyi może być pofałdowana; tułów średnio długi i szeroki z prostą linią grzbietu i głęboką klatką piersiową; kończyny średniej długości, ustawione

prosto; umięśnienie partii lędźwio-wo-grzbietowej dobre. Masa ciała dorosłej maciorki wynosi około 55–65 kg, tryka 80–100 kg. Rasa mateczna, o dobrej użytkowości rzeźnej. Średnia plenność – 135%, średnia użytkowość rozplodowa – 115%. Owca wcześnie dojrzewająca, o charakterystycznej asezonalności w występowaniu rui; maciorki mogą być kryte już w pierwszym roku życia.

Barwny merynos to rasa owiec dostarczająca nietypowej, koloro-

wej cienkiej wełny i skór dla produkcji naturalnych, ekologicznych wyrobów użytkowych i ozdobnych. Umaszczenie jest najczęściej czarne, sporadycznie „siwe”, z białymi plamami na głowie, na kończynach („skarpetki”), a rzadziej na tułowiu, szyi i podgardlu; biały jest także koniec ogona. Ze względu na sposób rozmieszczenia barwnych włosów na powierzchni ciała wyodrębnia się następujące typy umaszczenia: muflon, jednolicie barwny, borsuczy wygląd, muflon-borsuczy wygląd.



Owce rasy merynos odmiany barwnej (fot. B. Borys)

W księgach hodowlanych w 2003 roku wpisanych było 90 maciorek merynosa barwnego. W Programie uczestniczy jedno stado (84 maciorki)

należące do ZZD Instytutu Zootechniki w Kołudzie Wielkiej (woj. kujawsko-pomorskie).



Owca merynos barwny z jagniętami (fot. B. Borys)

Owca olkuska

Owca olkuska, wytworzona w rejonie dawnego powiatu olkuskiego, jest rodzimą odmianą owcy długowłnistej, której pogłowie powstało w oparciu o materiał hodowlany przywieziony w okresie międzywojennym z Kaszub. Początkowo, sprowadzone owce pomorskie oraz ich mieszańce ze świniarką uszlachetniano trykami fryzyjskimi i w mniejszym stopniu holsztyńskimi. Po wojnie ocalała populacja była rozmnażana bez udziału ras z zewnątrz; w końcu lat pięćdziesiątych, w ramach programu uszlachetniania pogłowia owcy długowłnistej, wprowadzono do krzyżowania tryki

rasy Kent. Wydzielenie z populacji polskich owiec długowłnistych wysokopłennych owiec olkuskich nastąpiło w 1988 roku, kiedy to otwarto księgę zwierząt zarodowych dla pełnej owcy olkuskiej dawnego typu.

Plenne owce olkuskie charakteryzują się długim tułowiem, budową typową dla zwierząt mlecznych, a w okresie karmienia – dobrze rozwiniętym wymieniem. Głowa duża, o długich uszach; maciorki i tryki bezrogie; obrost głowy do linii uszu; szyja średnio długa; duża rama ciała i długi tułów; kończyny średniej wysokości; ogon krótki, słabo porośnięty wełną; umięśnienie śred-

nie. Okrywa wełnista – półotwarta, falista, o luźnym słupku i miękkim chwycie, sortyment C do D, umaszczenie – białe. Średnia masa ciała maciorek wynosi 55 kg.

Owca olkuska wyróżnia się wyjątkowo wysoką plennością, która wynosi ponad 200%; użytkowość rozplodowa – 180%. W hodowli indywidualnej, w małych stadach, w których owce otoczone są staranną opieką, maciorki rodzą i odchowują mioty trojaczne i większe. Najplenniejsze matki rodzą nawet siedmioraczki. Owce olkuskie charakteryzują się wysoką mlecznością i silnym instynktem macierzyńskim. Wczesne dojrzwianie płciowe umożliwia użytkowanie rozplodowe w pierwszym roku życia, w wieku około 9-10 miesięcy.

Owca olkuska źle adaptuje się do dużego stada i w warunkach chowu

wielkotowarowego jej użytkowość jest znacznie niższa. Jest to rasa dostosowana do utrzymywania w grupach po kilka sztuk, przy żywieniu opartym o siano, pastwisko i okopowe; dobrze wykorzystuje pasze objętościowe. Doskonale nadaje się do gospodarstw agroturystycznych, gdzie może stanowić dodatkową atrakcję dla wczasowiczów, ponieważ łatwo się oswaja, a jej produkty – mleko, jagnięcina i skóry – mogą być wykorzystane w gospodarstwie.

W 2003 r. do ksiąg zwierząt zarodowych wpisane były 144 owce matki. W programie ochrony zasobów genetycznych uczestniczy 11 stad (189 maciorek). Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województw: małopolskiego, opolskiego, łódzkiego, wielkopolskiego, mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego.



Owca olkuska z jagnięciem (fot. J. Sikora)

Owca pomorska

Owca pomorska to rodzima odmiana polskich owiec długowłnistych, w której można wyróżnić dwa typy: kaszubski i koszaliński (środkowopomorski), posiadające w swoich genotypach zróżnicowany procentowy udział krwi ras: Texel, Leine i Kent. Obecnie za owce rasy pomorskiej uważa się te zwierzęta, u których dolew krwi ras biorących udział w ich tworzeniu kształtuje się na poziomie około 25% u osobników żeńskich i 6,25% u osobników męskich.

Są to duże owce, o lekkiej, nieowelnionej, wąskiej głowie, o profilu lekko łukowatym; na słuzawicy nosa często występuje ciemny pigment; uszy dość długie i grube;

szyja mocna, dość długa, szeroka, pełna, bez fałdów skórnych; tułów długi, szeroki i głęboki, dobrze rozwinięty zad; kończyny średniej długości, poprawnie ustawione, w typie kaszubskim wyraźnie grubsza kość; szeroki i dobrze umięśniony tułów, szczególnie partia grzbietowo-lędźwiowa i dobrze zarysowane kulki zewnętrzne i wewnętrzne. Umaszczenie – białe, wełna jednolita, średnio gruba i gruba, pole obrotu wełną nie obejmuje głowy i nóg, okrywa wełnista półotwarta. Masa ciała dorosłych owiec – tryki 80–110 kg, maciorki 65–75 kg. Plenność – średnio 140%, średnia użytkowość rozpłodowa – około 115%. Dojrzewanie płciowe – średnio wczesne.



Owca pomorska (fot. Ł. Sawicki)

Owce pomorskie są odporne na specyficzne nadmorskie warunki klimatyczne, mają stosunkowo małe wymagania żywieniowe, bardzo dobrze wykorzystują pastwiska. Wykazują odporność na choroby, szczególnie racie. Matki cechuje wysoka opiekuńczość w stosunku do potomstwa, co w zestawieniu z dość dużą mlecznością wpływa na dobry odchów jagniąt. Owca pomorska nie sprawdziła się w chowie wielkostadnym i w intensywnej produkcji. Utrzymywana jest przeważnie w małych i średnich stadach; prowadzona systemem tra-

dycyjnym, z jak największym wykorzystaniem pastwisk, produkuje wyjątkowo smaczne mięso wysokiej jakości. Zwierzęta te są bardzo łagodne i mało płochliwe, mogą stanowić dodatkową atrakcję w gospodarstwach agroturystycznych.

Obecnie liczba owiec rasy pomorskiej wynosi około 8500 sztuk (w tym około 70% typu kaszubskiego i 30% koszalińskiego). W 2003 r. do ksiąg hodowlanych było wpisanych 5000 sztuk owiec. 3411 macierek w 89 stadach objętych jest Programem ochrony zasobów genetycznych.



Tryk owcy pomorskiej (fot. Ł. Sawicki)

Owca kamieniecka

Prace hodowlane nad wytworzeniem polskiej owcy długowłnistej odmiany kamienieckiej zapoczątkował w 1954 r. prof. S. Jełowicki. Z prymitywnego materiału żeńskiego ówczesnej owcy pomorskiej, przy użyciu tryków ras Texel, Leine oraz Kent, a następnie poprzez kojarzenie mieszańców, wytworzono owcę długowłnistą o wysokich walorach produkcyjnych, odporną na warunki środowiskowe, doskonale wykorzystującą pasze. Owca kamieniecka reprezentuje typ wełnisto-mięsny. Jest to owca o dużych ramach ciała osadzonego na dość krótkich nogach, głowa średniej wielkości; szyja średniej długości; tułów głęboki i

szeroki, średnio długi, z prostą linią grzbietu i głęboką klatką piersiową, mocna kość; kończyny ustawione prawidłowo; dobrze umięśniona kulka.

Umaszczenie: owca biała; wełna jednolita, średnio gruba i gruba, wyrównana, dobre pole obrotu wełną, okrywa wełnista zamknięta, u części sztuk może być półotwarta. Masa ciała dorosłych tryków – 90–110 kg, maciorek – 60–70 kg.

Średnia plenność – 140%, średnia użytkowość rozplodowa - 120%; dojrzewanie płciowe – najczęściej używane do rozrodu w wieku około 1,5 roku; o sezonowej aktywności płciowej.



Owce kamienieckie (fot. I. Żelanis, J. Szczekało)

Owca przystosowana do warunków surowego klimatu północno-wschodniej Polski, odznaczająca się dobrą zdrowotnością, odpornością na kulawkę, dobrym wykorzystaniem pasz gospodarskich, dająca w chowie masowym bardzo dobre jagnięta rzeźne F_1 po trykach mięsnych. Na Pojezierzu spełnia ona funkcję ekologiczną poprzez wypas na pagórkowatych stałych pastwiskach, w pobliżu jezior i rzek. Może rów-

nież odgrywać rolę w agroturystyce, stanowiąc element kształtowania architektury krajobrazu oraz dostarczając surowca do regionalnej potrawy: „jagnięcia z rożna po warmińsku”.

W 2003 r. do ksiąg zwierząt zarodowych wpisane było 1071 sztuk owiec matek. Programem ochrony objętych jest 13 stad (705 maciorek). Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województw: mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego.

Owca wielkopolska

Owca wielkopolska została wyhodowana w latach 1948–1976 na podłożu populacji pierwotnej białej świniarki i świniarki uszlachetnionej, kolejno: owcą wschodniofryzyjską, merynosem typu mięsnego i beriszonem, czyli tzw. owcą leszczyńską. W krzyżowaniu twórczym, oprócz świniarki i owcy leszczyńskiej, użyto merynosa polskiego i rasy Kent. Celem tego krzyżowania było wyhodowanie owcy o dwukierunkowym, mięsno-włnistym użytkowaniu, przeznaczonej do chowu zarówno w małych, jak i dużych stadach, w warunkach mniej intensywnego systemu niż wymagany dla chowu owcy merynosowej. Prace hodowlane nad wytworzeniem rasy lokalnej zostały zakończone w 1976 roku otwarciem odrębnych ksiąg dla odmiany owca wielkopolska w ramach polskiej owcy nizinnej. Populacja owcy wielkopolskiej liczyła w tym czasie około 500 tys.

sztuk, co dawało jej drugie miejsce po merynosie polskim. Populacja utrzymywana w chowie czysto rasowym liczy obecnie około 1,4 tys. maciorek. W pozostałych stadach prowadzone jest krzyżowanie uszlachetniające z rasami wysokopłennymi (program doskonalenia plenności).

Owca wielkopolska jest owcą średnio wysoką, bezrogą; głowa średnio długa o jedwabistej sierści, tułów długi, dobrze związany za łopatkami, klatka piersiowa głęboka, szyja średnio długa, kończyny średniej długości o mocnym koście, dobrze umięśnione uda. Owca w typie mięsno-włnistym, produkująca wełnę białą, krzyżówkową, cienką do średnio grubej; pole obróstu obejmuje głowę poza częścią twarzową, podbrzusze, a na nogach sięga stawu nadgarstkowego i skokowego.

Rasa ta charakteryzuje się dobrą mlecznością i średnio wysoką plennością – 140%; użytkowość rozpło-

dowa – 120%. Wczesne dojrzewanie płciowe maciorek pozwala na pokrycie ich już w wieku 8 miesięcy. Masa ciała dorosłych tryków – 100–120 kg, maciorek – 65–75 kg.

Do najcenniejszych cech rasowych owcy wielkopolskiej, oprócz produkcji wysokiej jakości wełny, dobrego tempa wzrostu i zdolności do wykorzystania paszy w tuczu na-

leżą: mniejsze w porównaniu z merynosem wymagania środowiskowe dotyczące żywienia i warunków utrzymywania, odporność na motylicę, przydatność do chowu drobnostadnego. Walory użytkowe tej owcy umożliwiają wykorzystanie jej w mniej intensywnych systemach chowu, np. do wypasu gruntów czasowo wyłączonych z uprawy.



Owce wielkopolskie (fot. J. Sikora)

W 2003 r. do ksiąg zwierząt zarodkowych było wpisanych 2971 sztuk owiec matek. Program ochrony zasobów obejmuje obecnie 15 stad

(1468 maciorek). Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województw: świętokrzyskiego, łódzkiego, wielkopolskiego.

Owca Corriedale

Polskie owce nizinne typu Corriedale zostały wytworzone w Polsce w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Za twórców tej rasy uważa się profesorów A. Skoczylasa i S. Jankowskiego. Wzorzec wyjściowy stanowiły, zgodnie z panującym wówczas trendem w owczarstwie polskim, owce o kombinowanym, wełnisto-mięsnym kierunku użytkowania, hodowane na Fermie Corriedale w Nowej Zelandii. Materiałem wyjściowym były maciorki merynosa polskiego, które kryto trykami rasy Lincoln. Stosowano również kojarzenia odwrotne. Hodowane współcześnie owce Corriedale zawierają w genotypie około 50% rasy Lincoln. Są

to duże owce o głębokim tułowiu, wspartym na stosunkowo krótkich i szeroko rozstawionych nogach, średnio wysokie, bezrogie, w typie mięsno-wełnistym. Głowa o średniej długości i szerokości, owelniona, o jedwabistej sierści; szyja krótka; tułów długi, głęboki i dość szeroki, dobrze związany za łopatkami, klatka piersiowa głęboka, zad zaokrąglone; kończyny krótkie o mocnym kośćcu, dobrze spionowane, szeroko rozstawione; umięśnienie prawidłowe. Produkują białą wełnę krzyżówkową, jednolitą, średnio grubą, w sortymencie BC. Roczna wydajność strzyżna tryków 8,5–10,0 kg, maciorek 5,0–6 kg.



Owce rasy Corriedale (fot. W. Gosławski)

Masa ciała dorosłych tryków wynosi 100–130 kg, maciorek 65–90 kg. Charakteryzują się średnim poziomem cech rozrodu, około 130% wskaźnika plenności; użytkowość rozplodowa 110–150%; dojrzewanie płciowe – średnio wczesne, maciorki mogą być kryte po raz pierwszy w wieku 14–18 miesięcy. Rasa mateczna o dobrej mleczności i zdrowotności. Bardzo dobrze

sprawdza się w krzyżówkach towarowych z rasami mięsnymi.

Populacja owiec Corriedale liczy obecnie około 500 sztuk; w 2003 roku do ksiąg hodowlanych było wpisane 376 maciorek; cztery stada (207 matek) objęte są Programem ochrony zasobów genetycznych. Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województw: łódzkiego i podlaskiego.

Owca żelaźnieńska

Prace twórcze nad tą owcą rozpoczęto w 1953 roku w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Żelaznej, należącym do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Pomyśłodawcą był prof. dr hab. A. Skoczyła. Grupa bardziej prymitywnych owiec łowickich w pierwszej fazie prac została poddana krzyżowaniu z merynosem polskim, natomiast w drugim etapie pozyskane w ten sposób mieszańce skrzyżowano ze sprowadzoną z Wielkiej Brytanii angielską rasą owiec długowielnistych – Leicester. Druga grupa owiec łowickich (z wyraźnym dolewem rasy merynos polski) została poddana bezpośrednio krzyżowaniu z rasą Leicester. Uzyskano w ten sposób dwie linie mieszańców, które w kolejnym etapie prac twórczych zostały połączone między sobą. W związku z tym, że owce żelaźnieńskie były w Polsce jedyną odmianą owiec wytworzonych przy użyciu rasy Leicester, pod koniec lat sześćdziesiątych

zaczęto obawiać się nadmiernego spokrewnienia i z tego też względu zdecydowano się od roku 1973 na użycie tryków polskich owiec nizinnych typu Corriedale, których udział w genotypie owiec żelaźnieńskich ustalono na poziomie 25%. Wpływ owcy żelaźnieńskiej na pogłowie wielu odmian polskich owiec nizinnych był znaczący. Owce tej odmiany uczestniczyły m.in. we współtworzeniu i doskonaleniu owiec nizinnych odmiany uhruskiej.

Współcześnie utrzymywana owca żelaźnieńska to owca średnio wysoka, bezroga, w typie mięsnowielnistym. Głowa średnio szeroka, owelniona, o jedwabistej sierści; tułów średnio długi, głęboki i dość szeroki, dobrze związany za łopatkami; klatka piersiowa głęboka; kończyny średniej długości o mocnym koście, dobrze spionowane. Masa ciała dorosłych tryków wynosi 100–115 kg, maciorek 55–65 kg. Charakteryzuje się dobrą mlecznością i wysoką

plennością – 170%, średnia użytkowość rozplodowa – 150–165%; dojrzewanie płciowe – średnio wczesne. Maciorki mogą być pokrywane po raz pierwszy w wieku 14–18 miesięcy. Wełna – biała, krzyżówkowa, jednolita, średnio gruba, sortymentu BC-C. Roczna wydajność strzyżna tryków 8,5–10,0 kg, maciorek 5,0–6,0 kg. Zwierzęta doskonale przystosowane do warunków kompleksu

glebowego żytnio-ziemniaczanego. Obecna wielkość populacji (ok. 200 maciorek) sprawia, że ta cenna odmiana owiec, przystosowana do gorszych warunków środowiskowych, jest zagrożona wyginieciem.

Program ochrony zasobów obejmuje 4 stada (142 maciorki). Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województw: łódzkiego i podlaskiego.



Owca żelaźnieńska z jagnięciem (fot. J. Sikora)

Owca uhruska

Owca uhruska jest rodzimą odmianą wytworzoną w rejonie środkowo-wschodniej Polski. Pracę

twórczą nad tą rasą rozpoczął w 1957 roku prof. A. Domański w owczarni Uhrusk. Materiał wyjściowy stano-

wiły maciorki merynosowe z rejonu poznańskiego oraz owce lokalne. Do krzyżowania twórczego wykorzystano tryki ras Leine oraz Kent. Dodatkowo, od 1963 roku, używano również tryków zakupionych w Żelaznej. Rasa Leine dała dobrej jakości wełnę, jędną, długą, o dobrym połysku. Potomstwo po niej odznaczało się dobrą odpornością i zdrowiem. Rasa Kent poprawiła pole obrotu wełną, a tryki z Żelaznej wpłynęły na większą gęstość i wyrównanie wełny. Obecnie oryginalny materiał owcy uhruskiej utrzymywany jest w dwu stadach Akademii Rolniczej w Lublinie: Bezek i Uhrusk, posiadających łącznie około 160 matek stada podstawowego. Obydwa stada odegrały znaczącą rolę w doskonaleniu

populacji owiec nizinnych w regionie lubelskim.

Jest to owca średniej wielkości, dobrze owelniona; sylwetka głęboka osadzona na dość krótkich nogach; głowa średnio szeroka, bezroga; szyja średnio długa; tułów głęboki i szeroki; kończyny stosunkowo krótkie, szeroko i prostopadłe ustawione, kość mocna; zad średnio długi i szeroki; umięśnienie partii lędźwiowo-grzbietowej dobre. Masa ciała dorosłych zwierząt tej odmiany wynosi: tryki 95–110 kg, maciorki 55–80 kg. Średnia plenność – 150%, średnia użytkowość rozplodowa – 140%. Dojrzewanie płciowe – średnio wczesne. Maciorki mogą być używane do rozrodu w wieku 10–12 mies.



Owca uhruska (fot. K. Patkowski)

Owce nizinne odmiany uhurskiej są doskonale przystosowane do warunków regionu środkowo-wschodniej Polski, charakteryzują się dobrym wykorzystaniem pasz gospodarskich i pastwiska; bardzo dobrze znoszą również chów alkie-rzowy. Uzyskuje się od nich wyso-

kiej jakości wełnę średniej grubości, sortymentu BC-C. Dobrze odchowują jagnięta, nadają się do krzyżówek towarowych z rasami mięsnymi.

Programem ochrony zasobów objętych jest 67 stad (2661 maciorek). Rasa ta hodowana jest obecnie na terenie województwa lubelskiego.

KONIE

Programami ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich objęte są konie ras: konik polski, koń huculski, małopolski i śląski. Obecnie trwają starania o włączenie do tej grupy koni rasy wielkopolskiej. Celem ochrony zasobów genetycznych koni jest zapewnienie ich różnorodności genetycznej poprzez zachowanie i zwiększenie liczebności populacji ras lokalnych, utrzymanie na odpowiednim poziomie zmienności genetycznej oraz zachowanie specyficznych cech fenotypowych i genetycznych charakterystycznych dla danej rasy.

W Polsce istnieje długoletnia tradycja działań na rzecz ochrony zasobów genetycznych zwierząt. Już w latach 20. XX w. zapoczątkowano program hodowli zachowawczej konika polskiego, oparty na unikalnym systemie hodowli w rezerwacie leśnym, który zaowocował restytucją tej rasy. Chronione rodzime rasy koni stanowią nie tylko żywe świadectwo polskiej myśli hodowlanej, ale są także nieodłącznym elementem rodzimego krajobrazu. Nowymi akcentami programów pomocowych Unii Europejskiej są między innymi odnowa i estetyzacja wsi, w tym tradycyjnego dziedzictwa kulturowego, rozwój infrastruktury związanej z rolnictwem, turystyką wiejską, rozwój rzemiosła oraz przywracanie i utrzymanie tzw. krajobrazu kulturowego. Hodowla rodzimych ras koni może wspomagać tworzenie nisz rynkowych, na przykład w zakresie tak obecnie modnych usług agroturystycznych. Obecność koni do jazdy rekreacyjnej w takim gospodarstwie czyni ofertę bardziej atrakcyjną.

Koniki polskie

Koniki polskie są rodzimą, prymitywną rasą koni wywodzącą się bezpośrednio od dzikich tarpanów. Dzikie konie, zwane tarpanami można było jeszcze w XVIII wieku spotkać na lesistych terenach Polski, Litwy i Prus. Opisywane były przez dawnych kronikarzy i podróżników w książkach i dokumentach, którzy

podkreślając ich leśne bytowanie nazywali je po łacinie *Equii silvestris* (konie leśne). W lesie chroniły się one jednakże głównie przed ludźmi, natomiast pasły się najczęściej na otwartych terenach, takich jak polany, pola, łąki czy nieużytki. Najdłużej w stanie dzikim tarpany przetrwały w okolicach Puszczy Białowieskiej,

mniej więcej do 1780 roku, kiedy to ostatecznie je odłowiono i przekazano do zwierzyńca hrabiów Zamojskich w miejscowości Zwierzyniec k. Biłgoraja. Około 1806 roku wyłapano je również ze zwierzyńca i rozdano okolicznym chłopom. Tym samym można przyjąć, że w ten sposób dokonał się ostatni akt udomowienia dzikich koni na terenie Polski.

Pierwsze badania przeprowadzone 100 lat później (w 1914 roku) przez Jana Grabowskiego i Stanisława Schucha dowiodły, że w okolicach Biłgoraja przetrwały prymitywne koniki przypominające w dużym stopniu dawne dzikie tarpany. Były to nieduże konie, o wzroście około 110-130 cm, najczęściej maści myszatej, z charakterystyczną

ciemną pręgą wzdłuż grzbietu i niekiedy pręgowaniem na kończynach. Końmi tymi, w drugiej połowie lat dwudziestych, zainteresował się Tadeusz Vetulani, późniejszy profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Jemu to głównie zawdzięczamy wprowadzenie na trwałe nazwy „konik polski” do literatury hipologicznej.

Nieliczny materiał hodowlany, jaki ocalał po II wojnie światowej, posłużył do odbudowy populacji koników polskich. Zgodnie z aktualnie obowiązującym Regulaminem prowadzenia ksiąg koni zarodowych, księgi stadne koników polskich, jak i koni huculskich, od 1984 roku są księgami zamkniętymi, co oznacza, że ich hodowla prowadzona jest w czystości rasy i jakiegokolwiek dolew krwi obcej rasy jest niemożliwy.



Koniki polskie – tabun w lesie, Popielno (fot. I. Tomczyk-Wrona)



Ogier rasy Konik polski, Stadnina Popielno (fot. I. Tomczyk-Wrona)



Klacz Nilka rasy Konik polski, Stadnina Dobrzyniewo (fot. I. Tomczyk-Wrona)

Do czysto rasowej hodowli koników polskich dopuszczane są wyłącznie osobniki maści myszatej z pręgą, bez odmian, z tym że w hodowli terenowej czasowo dopuszcza się drobne odmiany na głowie. Umaszczenie myszate może być o odcieniu jasno- do ciemnomyszatego lub bułanomyszatego. W grzywie i ogonie dopuszczalne są jasne włosy. Pożyczany jest typ pokrojowy konia prymitywnego, z obfitym uwłosieniem grzywy i ogona. Dopuszczalne są mniej szlachetne głowy oraz nie-

wielka rozbieżność przednich kończyn i szablatość tylnych kończyn.

Pożądane standardy biometryczne:

- wysokość w kłębie koni dorosłych (klaczy i ogierów), minimum – 130 cm, maksimum – 140 cm;
- obwód klatki piersiowej, wartości minimalne dla koni dorosłych (klacze i ogiery) – 165 cm;
- obwód nadpęcia, wartości minimalne dla koni dorosłych: klacze – 16,50 cm, ogiery – 17,50 cm.



Koniki polskie na leśnym dukcie, Popielno (fot. I. Tomczyk-Wrona)

Konie huculskie

Hucuły, niewielkie, prymitywne konie górskie są jedną z najstarszych polskich ras o skonsolidowanym genotypie. Wytworzone zostały na terenie Bukowiny oraz Karpat

Wschodnich, tzw. Karpat Lesistych, w górnym biegu Czeremoszu, Prutu, Putilli, Mołdawy, Suszawy i Tissy. Najprawdopodobniej są potomkami różnych typów koni: tatarskich,



Ogier Lotnik rasy huculskiej, Stadnina ZD IZ w Odrzechowej
(fot. I. Tomczyk-Wrona)



Kłacz Olimpia rasy huculskiej (fot. I. Tomczyk-Wrona)

orientalnych, arabskich, tureckich, koni Przewalskiego, a także koni z krwią norycką. Do dziś nie wiadomo jednak dokładnie, jakie jest ich pochodzenie. Istotne jest to, że rasa ta kształtowała się głównie pod wpływem środowiska – ostrego klimatu górskiego, przy ubogiej paszy i bardzo prymitywnych warunkach bytowania.

Nazwę swą wywodzą od górali ruskich – Huculów, ludności o specyficznej kulturze, dla których konie odgrywały bardzo ważną rolę w życiu codziennym. Pierwsza wzmianka piśmienna o koniach huculskich pochodzi z 1603 roku i została zamieszczona przez Drohostajskiego w „Hippice”, gdzie autor opisuje je jako doskonałe konie górskie, wspaniałe sprawdzające się w najtrudniejszych warunkach.

W oparciu o dokumentację historyczną oraz analizę obecnie hodowanego w Polsce pogłowia został opracowany wzorzec konia rasy huculskiej. Głowa dość ciężka o różnym profilu, szerokim czole, ale sucha; szyja średnio długa, raczej gruba, nigdy nie osadzona wysoko; tułów silny, długi, szeroki, o długich i wyjątkowo dobrze wysklepionych żebrach; kłąb niewysoki, ale wyraźnie zarysowany i dobrze umięśniony. Grzbiet długi, prosty lub nieco wklęsły, ale mocny; lędźwie dość długie, szerokie i mocne; zad zaokrąglony lub nieco ścięty, bardzo mocny, często przebudowany. Pierś szeroka, łopatka ustawiona stromo, co nie jest uznawane za wadę. Kończyny przednie kościste,

bardzo mocne, o dobrze wykształconych nadgarstkach. Stawy skokowe szerokie i mocne, sprawiające przez to wrażenie dużych; często występująca szablatość kończyn tylnych; kopyta o bardzo twardym i elastycznym rogu, ale niewielkie. Uzębienie mocne, wolno ścierające się. Zarówno ogiery jak i kłaczki odznaczają się mocną i jędrną konstytucją, żywym temperamentem i łagodnym usposobieniem. Umaszczenie jest przeważnie gniade i myszate, w różnych odcieniach, srokaty, rzadziej kare lub bułane. U koni gniadych, myszaty i bułanych pożądana jest ciemna pręga ciągnąca się przez grzbiet oraz przegowanie na łopatkach i nogach, natomiast niepożądane są odmiany. Ruch koni tej rasy, w stepie i kłusie, winien charakteryzować się dużą dynamiką, umiarkowaną posuwistością, prawidłową kadencją. Pewne skrócenie chodów, wynikające z budowy anatomicznej i warunków użytkowania, nie jest traktowane jako wada.

Wzorzec biometryczny:

- wysokość w kłębie – ogiery 135 do 145 cm, kłaczki 132 do 143 cm (mierzone laską);
- obwód klatki piersiowej – większy o co najmniej 30 cm od wysokości w kłębie, zarówno dla ogierów jak i kłaczek;
- obwód nadpęcia mierzony na lewej przedniej kończynie pod stawem nadgarstkowym w jej najcieńszym miejscu – ogiery 17 do 20 cm, kłaczki 16 do 19 cm (z dokładnością do 0,25 cm).

Konie małopolskie

Termin „Małopolska Rasa Koni” pojawił się 27 XII 1962 r., kiedy to ukazało się Rozporządzenie Ministra Rolnictwa w sprawie prowadzenia ksiąg zwierząt zarodowych. Rok później wydano I tom Księgi Stadnej Koni Małopolskich. Celem takiego działania było ujęcie w pewne ramy pogłowia koni gorącokrwistych

związanych z rejonem ówczesnej Małopolski, którą tworzyły województwa: kieleckie, lubelskie, krakowskie i rzeszowskie.

Konie te, ze względów genetycznych i fenotypowych, odznaczały się wyraźną odrębnością wobec koni szlachetnych z pozostałych dzielnic Polski.



Klacz Jutrzenka rasy małopolskiej ze źrebkiem, Stadnina konia Walewice
(fot. I. Tomczyk-Wrona)

Początki konsolidacji typu koni małopolskich sięgają wieku XVII, kiedy to na krajowe pogłowia koni coraz silniej zaczęły oddziaływać reproduktory pochodzenia orientalnego. Proces ten najwyraźniej był

widoczny na ziemiach Małopolski, która wówczas obejmowała swym zasięgiem olbrzymie obszary południowo-wschodniej Rzeczypospolitej, od Krakowa po granice z imperium tureckim. Przemowny

wpływ reproduktorów orientalnych trwał przez cały wiek XVII, XVIII i pierwszą połowę wieku XIX. W rezultacie, przekrój krajowego pogłowia przybrał charakter orientальной półkrwi. Począwszy od drugiej połowy wieku XIX zaznaczył się wpływ koni pełnej krwi angielskiej, zarówno w formie czystej, jak i poprzez rozmaite szczepy półkrwi. Wpływ koni orientalnych był jednak wciąż bardzo silny. Szczególnie istotną rolę zaczęły odgrywać orientalne rasy półkrwi pochodzenia austro-węgierskiego, kształtowane

na podobnej bazie jak dawne konie polskie, pod wpływem podobnych prądów krwi i w podobnych warunkach przyrodniczych. Wzmogło się również oddziaływanie koni czystej krwi arabskiej. Przenikające się nawzajem prądy krwi arabskiej i angielskiej sprawiły, że dominującym typem koni na terenach Małopolski stały się angloaraby półkrwi. Wpływ poszczególnych prądów krwi, wzajemne przenikanie się ras i rodów, nie zawsze i nie wszędzie było równomierne, toteż nie ustalili się jednolity typ konia małopolskiego.



Ogier Fin Wal rasy małopolskiej, Stadnina Koni Walewice
(fot. I. Tomczyk-Wrona)

Tzw. właściwe konie małopolskie zachowały najwięcej cech dawnych koni rodzimych. Na ogół posiadają one wiele cech konia

orientalnego, pod wpływem którego przez całe lata rozwijała się polska hodowla. Wzorzec właściwego konia małopolskiego zakłada, że

powinien być to koń wszechstronny, wierzchowo-zaprzęgowy o bardzo szerokim zakresie użytkowania. Szczególną rolę konie te powinny odgrywać w agroturystyce, gdzie wachlarz form użytkowania jest największy i obejmuje zarówno naukę jazdy konnej i powożenia, jazdę spacerową, jak i wielodniową, ekstremalną jazdę terenową, a ponadto drobne rolnicze prace polowe. Równie wszechstronne zastosowanie powinny znaleźć w sporcie kwalifikowanym, zwłaszcza w WKKW i powożeniu.

Konie małopolskie odznaczają się plennością, długowiecznością,

bardzo dobrym wykorzystaniem paszy, odpornością na choroby i złe warunki bytowe, wytrzymałością w użytkowaniu i predyspozycjami do długotrwałej jazdy terenowej w trudnych warunkach. Do ich znamienych cech należy zaliczyć: suchą konstytucję, długie linie, harmonijną budowę i orientálną urodę. Szyja powinna być dość długa, najlepiej łabędzia. Kończyny suche, łopatką długa i skośna, zad z wysoką nasadą ogona, kłęb dobrze zarysowany, grzbiet mocny. Temperament żywy, charakter łagodny. Preferowana maść gniada i siwa.

Konie śląskie

Po drugiej wojnie światowej na terenach Śląska pozostało dużo dobrych koni śląskich pochodzących w liniach żeńskich od miejscowych szlacheńskich klaczy i od ogierów oldenburskich i wschodniofryzjskich. Import ogierów oldenburskich w okresie powojennym pozwolił na zachowanie i utrwalenie pożądanego typu koni rasy śląskiej. Miejscowe warunki i zamięłowanie hodowców oraz możliwość użytkowania roboczego w rolnictwie zapewniły tej rasie przetrwanie na terenie Śląska, a nawet rozprzestrzenienie jej na tereny południowej Polski. Wyselekcjonowany materiał żeński, zgromadzony w stadninach państwowych oraz męski w SO Koźle i Książ, gwarantowały pewną stabilność i pożądaną oddziaływanie na

hodowlę terenową. Racjonalne stosowanie dolewu pełnej krwi angielskiej podnosiło przydatność sportową przy jednoczesnym zachowaniu pożądanego starego typu konia śląskiego, który zaginął w Oldenburgu - ojczyźnie protoplastów tej rasy. Obecnie w Danii, Holandii i Niemczech obserwuje się zainteresowanie odtworzeniem tej rasy koni.

W czystości rasy konie śląskie w dalszym ciągu utrzymywane są na Śląsku Górnym i Dolnym w dużych prywatnych gospodarstwach, mogących zapewnić właściwe żywienie i odchów młodzieży. Stado Ogierów Książ, ze stanem 60 ogierów tej rasy i docelowo 40 matkami stadnymi w działającej przy stadzie stadninie, jest cennym obiektem dla hodowców i centrum hodowlanym oddziałują-

cym na populację koni rasy śląskiej. Dla koni w starym typie śląskim, które poza sportem zaprzęgowym, gdzie są najbardziej przydatne, nie będą mogły konkurować z typem

wierzchowym, należy stworzyć system wspierania i zachęcania hodowców tak, ażeby w pewnej części rekompensować im mniejszą opłacalność produkcji.



Ogier rasy śląskiej (fot. archiwum)

Pożądane jest zachowanie starego typu konia śląskiego o dużych ramach, wpisanego w prostokąt, o harmonijnej budowie ciała, z dosyć ciężką, kościstą głową o dopuszczonym garbonosym profilu (profil szczupaczy niepożądany). Oko powinno być żywe, wyraziste, uszy niezbyt małe, proporcjonalne do głowy, ganasze wyraziste, szerokie i głębokie. Szyja długa, mocno umięśniona, może być prosta (jeleń niepożądany); kłoda mocna, dopuszcza się brak wyrazistego kłębu,

z mocnym grzbietem i silnie związanymi lędźwiami, nerka proporcjonalnie długa; zad szeroki, łagodnie skośny lub prosty, dobrze umięśniony z niezbyt niską nasadą ogona (rozłupany niepożądany). Klatka piersiowa szeroka i głęboka (niepożądana kogucia), łopatka dobrze umięśniona (pożądana ukośna), kłoda niepodkasana z łagodnie wklęsłą słabizną. Kończyny prawidłowo skątowane, szerokie nadpęcia, stawy suche (lekka szpotawość nie powodująca obniżenia jakości ru-

chu – dopuszczona, postawa francuska – niepożądana). Kopyta proporcjonalne do masy ciała. Ruch – step energiczny, przekraczający, szeroki; klus – wydajny, obszerny. Konstytucja mocna. Maść gniada, ciemno-gniada, skarogniada, kara; dopuszcza się maść siwą, inne maści eliminują konia z hodowli.

Wymiary pożądane w wieku około 3 lat:

- wysokość w kłębie: klacze 158 cm, ogiery 160 cm;
- obwód klatki piersiowej: klacze i ogiery 190 cm;
- obwód nadpęcia przedniego: klacze 22,5 cm, ogiery 23 cm.



Klacz rasy śląskiej Haga (fot. archiwum)

DRÓB

Większość prezentowanych w albumie stad zachowawczych ptaków zostało zaliczonych przez FAO do światowych zasobów genetycznych podlegających ochronie (World Watch List, FAO 2000).

Unikatowe w skali światowej lokalne rasy i odmiany naszych ptaków użytkowych są ściśle związane z rolniczym krajobrazem Polski i tradycyjną kulturą miejscowych społeczności, a także doskonale przystosowane do regionalnych warunków klimatycznych i środowiskowych.

Populacje te charakteryzuje dobra zdrowotność, odporność na niekorzystne warunki klimatyczne, a także niekontrolowane warunki chowu drobnostadkowego. Dobrze wykorzystują pasze gospodarskie, nieograniczone wybiegi zielone i trzymają się w pobliżu zabudowań.

Pod względem użytkowości ptaki te odznaczają się zazwyczaj dobrymi wskaźnikami lęgu, a wiele z nich zachowało instynkt kwoczenia i wysiadywania jaj.

Jaja kur Zielononózek znane są z niskiej zawartości cholesterolu. Mięso ptaków omawianych populacji cechuje małe otluszczenie i drobnowłóknistość. Tuszki patroszone przedstawianych w albumie ptaków są zazwyczaj dobrze ukształtowane, dobrze umięśnione i mało otluszczone. Ptaki wodne odznaczają się bardzo dobrą jakością pierza i puchu.

Populacje przedstawianych ptaków użytkowych mają wielkie znaczenie dla nauki, stanowią unikatowy materiał do badań, zwłaszcza polimorfizmu DNA, białek surowicy krwi, kariotypów zarodków i wielu innych.

Kury nieśne

Zielononózka kuropatwiana (Z-11, Zk)

Kury Zielononózki wyodrębnił jako rasę w końcu XIX stulecia. Zwrócono wówczas uwagę na tzw. „kury galicyjskie”, które poza dobrymi cechami nieśnymi potrafiły dobrze wykorzystywać naturalne

żerowiska odchodząc daleko od kurnika, nie wymagały troskliwej opieki, chętnie wysiadywały i wodziły kurczęta. Rasę tę po raz pierwszy w 1879 r. opisał Bronisław Obfidowicz w czasopiśmie „Hodowca

Drobiu”. Przeprowadzone w okresie międzywojennym tzw. konkursy nieśności, jak i badania w placówkach naukowych, wykazały znaczną zmienność cech użytkowych. Niska wydajność nieśna oraz „dyskryminacja” w skupie ptaków o ciemnej barwie skóry i skoków spowodowały spadek zainteresowania tą rasą i ograniczenia w chowie wielkostatnym. Od 1945 r. aż do chwili obecnej z inicjatywy prof. dr Laury Kaufman

kury Zielononózka kuropatwiana rodu Zk utrzymywane są na fermie w Felinie należącej do ZD Akademii Rolniczej w Lublinie, natomiast ród Z-11 od 1972 r. utrzymywany był na fermie drobiu w Życzynie, należącej do PGO Podzamcze, a w 1995 r. został przeniesiony do ZZD IZ Chorzeli. Obecnie populacja kur rodu Z-11 liczy 550 szt., w tym: 50 kogutów i 500 kur, a rodu Zk – 670 szt., w tym: 70 kogutów i 600 kur.



Zielononózka kuropatwiana (Z-11) (fot. J. Calik)

Masa ciała kogutów w wieku 20 tygodni wynosi 1700–2200 g, a kur 1500–1800 g, a średnia liczba jaj uzyskana od kury do 450. dnia życia – od 180 do 190 szt. o masie od 55 do 58 g. Ptaki te znakomicie są przystosowane do warunków chowu

na wolnych wybiegach, odporne na choroby, a w porównaniu do pozostałych ras znoszą jaja o genetycznie uwarunkowanej niższej zawartości cholesterolu w żółtku.

Kury nadają się bardzo dobrze do produkcji tzw. „jaj markowych”

lub „nutraceutyków”, a kogutki odchowywane na zielonych wybiegach

charakteryzuje smakowite mięso o niskim odtuszczeniu.



Zielononóżka kuropatwiana (Zk) (fot. A. Jakubczak)

Żółtonóżka kuropatwiana (Ż-33)

Kura typu ogólnoużytkowego, uzyskana w wyniku skrzyżowania kur rasy Zielononóżka kuropatwiana z kogutami New Hampshire. Od 1972 r. kury tej rasy utrzymywane były na fermie drobiu w Życzynie, należącej do PGO Podzamcze, a w 1995 r. zostały przeniesione do ZZD IZ Chorzeli. Obecnie populacja kur liczy 550 szt., w tym: 50 kogutów i 500 kur.

Masa ciała kogutów w wieku 20 tygodni wynosi około 1800 g, a kur około 1600 g. Średnia nieśność uzyskana od kury do 450. dnia życia wynosi około 184 jaja o masie 56–60 g.

Kury tej rasy mają charakterystyczne żółte skoki, upierzenie kuropatwiane z brunatnym nalotem i żółto zabarwioną skórę. Nadają się do chowu drobnotowarowego i przyzagrodowego dzięki dobrej zdolności wykorzystywania nieograniczonych wybiegów, a jednocześnie lepiej od Zielononózek znoszą chów wielkostadny.

Ptaki te krzyżowane są często z Rhode Island Red, New Hampshire i Leghorn w celu uzyskania pięknie ubarwionych mieszańców o zwiększonej masie ciała i nieśności.



Żółtonóżka kuropatwiana (Ż-33) (fot. J. Krawczyk)

Polbar (Pb)

Wzorując się na rasach powstałych w Anglii, prof. Laura Kaufman wytworzyła krajową rasę kur o odmiennym zabarwieniu puchu w zależności od płci piskląt poprzez wprowadzenie cechy jastrzębiatości (genu B sprzężonego z płcią) do rodzimej rasy kur Zielononózek kuropatwianych. W 1946 r. sprowadzono z Łódzkiej Izby Rolniczej do Działu Biologii Hodowlanej PINGW w Puławach koguty jastrzębate rasy Plymouth Rock i skrzyżowano je z kurami Zielononóżka kuropatwiana. Pisklęta pierwszego pokolenia mieszańców miały puch jednolicie czarno-brązowy, ewentualnie z białą łatką na głowie, a dorosłe kury i koguty były jastrzębate. Następne kojarzenia w obrębie mieszańców lub

z Zielononózkami dały pisklęta wykazujące dużą zmienność w zabarwieniu puchu: czarne, czarne z białą plamką na głowie, szare kuropatwiane i kremowe ze smugą na grzbiecie. Te dwa ostatnie typy były bardzo interesujące, gdyż okazało się, że pisklęta o kremowym puchu to kogutki, a o kuropatwianym - kurki. W tym też kierunku prowadzono selekcję. Dorosłe koguty miały srebrne i prążkowane czarno-białe tło upierzenia. Kurki były dwóch typów: o tle srebrnym lub złotym, z niewyraźnym prążkowaniem. Selekcję prowadzono w kierunku uzyskania srebrnej odmiany o dominującym genie S sprzężonym z płcią (srebrzystości). Odmiana złota charakteryzowała się natomiast recesywnym genem (s).

W następnych latach badań przekonano się, że oprócz wspomnianych kurek kuropatwianych i kremowych, białych lub ze smugą przez grzbiet kogutków, występują też pisklęta mniej charakterystycznie ubarwione, tj. szare, kremowe lub białe o czarnej lub brązowej prędkie przez grzbiet. Okazało się, że cechą odróżniającą dostatecznie pewnie kogutki od kurek jest występowanie czarnej

smugi w przedłużeniu oka kurek na zewnętrznej końcówce brwi.

Obecnie pewność określania płci na podstawie tej cechy u piskląt jednodniowych wynosi 99–100%. Od 1953 r. ptaki te znajdują się na Fermie AR Lublin w Felinie. Liczebność populacji objętej programem genetycznej różnorodności wynosi 670 szt., w tym: 600 kur i 70 kogutów.



Polbar (Pb) (fot. A. Jakubczak)

Charakterystyczną cechą pokrową rasy jest jastrzębate upierzenie. Na każdym piórze znajdują się jasne prążki, wyraźnie odcinające się od ciemniejszego tła. Prążki biegną równolegle zarówno na piórach tułowia, jak i na piórach długich. Upierzenie dorosłych osobników mało się różni, lecz u kogutków jest

nieco jaśniejsze niż u kur, grzbiet kury na jasnoszarym tle posiada bardzo rozrzedzone szare prążkowanie. Jest to lekki typ kur (1600 g masy ciała), znoszących od 190 do 210 jaj o skorupie barwy kremowej i średniej masie 56 g.

Rasa ta nadaje się do chowu amatorskiego, chowu przyzagrodo-

wego i hobbistycznego, szczególnie ze względu na piękne puszyste upierzenie oraz dużą zdrowotność, jak również smakowitość mięsa. Pol-

bary są autoseksingowe, co obniża znacznie koszty odchowu towarowego i stanowi zaletę w badaniach naukowych.

Rhode Island Red (R-11)

Kury rasy Rhode Island Red (R-11) należą do najbardziej typowych przedstawicieli ras ogólnoużytkowych, szeroko w Polsce rozpowszechnionych i znanych dawniej pod nazwą Karmazyn. Pochodzą ze stanu Rhode Island w USA, gdzie zostały uznane jako rasa pod koniec XIX wieku.

Do Polski zostały sprowadzone przed 1939 r. z Wielkiej Brytanii. Od 1972 r. kury tej rasy utrzymywane były na fermie drobiu w Życzynie, należącej do PGO Podzamcze, skąd w 1995 r. zostały przeniesione do ZZD IZ Chorzeli. Obecnie populacja kur liczy 550 szt., w tym: 50 kogutów i 500 kur.



Rhode Island Red (R-11) (fot. J. Calik)

Rasa ta jest szczególnie przydatna do chowu intensywnego na ściółce oraz przyzagrodowego, na

zielonych wybiegach. Kury mają czerwono-brązowe lub mahoniowe upierzenie, znoszą rocznie od 210 do

230 jaj o brązowej skorupie i masie powyżej 60 g. Po rocznym użytkowaniu nieśnym znakomicie nadają się na tzw. kurę rosołową. Nadliczbowe kogutki, odchowywane w kurniku z dostępem do zielonych wybiegów, osiągają w 12–13 tyg. życia od 1300 do 1800 g masy ciała, odznaczając się przy tym żółto zabarwioną skórą i dobrą wydajnością rzeźną. Ze względu na m. in. gene-

tycznie uwarunkowaną stosunkowo dużą odporność na chorobę Mareka w chowie przyzagrodowym wyróżniają się dużą przeżywalnością (ok. 90%). Zalecane są do produkcji ekstensywnej kurcząt rzeźnych typu „label rouge” lub certyfikowanych.

Koguty R-11 krzyżowane z kurami Sussex dają płcio-znaczne pisklęta – kogutki o jasnym, a kurki o ciemnym puchu.

Rhode Island White (A-33) i Rhode Island Red (K-22)

Kury tej rasy uzyskano w wyniku skrzyżowania rasy Rhode Island Red z rasą Kuropatwianych Cochinnów, Białych Wyandotte i Białych Leghornów z różyczkowym grzebieniem. W 1922 r. amerykańskim standardem objęto również odmianę białą upierzonych Rhode Island White. W Polsce prace hodowlane nad tym rodem rozpoczęto pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku w celu wytworzenia rodów dających po skrzyżowaniu mieszańce, o walorach zbliżonych do zestawu handlowego Tetra SL, tj. węgierskiej wersji jednego z najlepszych zestawów kur nieśnych Warren Sex Sal Link. W programie wytworzenia zestawu towarowego KA wykorzystano grupy ptaków z hodowli węgierskiej, oznaczone symbolami K2-ojcowskie i A3-matczyne, zestawione w fermie zarodowej w Pawłowicach (woj. kieleckie), oznaczone symbolami KX-samice, AY-samce. W pracy hodowlanej nad rodami zestawu

KA zastosowano kojarzenie wypierające, którego kierunek był z góry zdeterminowany znajomością dwulinowej struktury „wzorcowego” programu hodowlanego „Tetra”. Prace hodowlane doprowadziły do wytworzenia dwóch zamkniętych populacji, oznaczonych symbolami A-33 – ród matczyzny i K-22 – ród ojcowski. Rody te są utrzymywane w Zarodowej Fermie Kur Nieśnych w Dusznikach, należącej do ZD IZ Zakrzewo Sp. z o.o. Obecnie populacje kur Rhode Island White i Red liczą po 660 szt., w tym: 146 kogutów i 514 kur.

Rhode Island White o upierzeniu białym i Rhode Island Red o upierzeniu machoniowym odznaczają się odmienną strukturą genetyczną i pochodzeniem w porównaniu do innych rodów Rhode Island Red utrzymywanych w Polsce. Cechuje je budowa ciała charakterystyczna dla kur typu średniego. Nieśność uzyskana do 66 tyg. życia wynosi

około 220 jaj – ród A-33 i około 235 jaj – ród K-22, przy średniej masie jaja około 58 g. W krzyżowaniu z rodami innych ras wykazują wyso-

ki stopień heterozji. Mieszańce KA 23 znakomicie nadają się do ekstensywnych warunków chowu.



Rhode Island White (A-33) (fot. M. Lisowski)



Rhode Island Red (K-22) (fot. M. Lisowski)

Sussex (S-66)

Rasę Sussex (S-66) wyhodowano 185 lat temu w Wielkiej Brytanii, w hrabstwie Sussex, a do Polski ptaki te sprowadzono z Danii w ramach darów UNRRA. Od 1972 r. kury tej rasy utrzymywane były na fermie drobiu w Życzynie, należącej do PGO Podzamcze, a w 1995 r. zostały przeniesione do ZZD IZ Chorzelów. Obecnie populacja kur liczy 550 szt., w tym: 50 kogutów i 500 kur.

Ze względu na gronostajowe upierzenie kur i kogutów oraz ładną, zgrabną sylwetkę są szczególnie poszukiwane przez hodowców amatorów oraz właścicieli małych gospodarstw rolnych. Mimo białą ubarwionej skóry, po rocznym okre-

sie użytkowania nieśnego wykorzystywane są jako tzw. kury rosołowe, a nadliczbowe kogutki utrzymywane do 14. tygodnia życia systemem „label rouge” osiągają około 1500 g masy ciała.

Z krzyżowania kury Sussex z kogutem Rhode Island Red lub New Hampshire wylęgają się auto-seksingowe kogutki o jasnym puchu, a kurki o ciemnym. Cenne walory genetyczne tej rasy mogą być z powodzeniem wykorzystane do wytworzenia kury w typie ogólnoużytkowym, przydatnej do intensywnego chowu alternatywnego i w tzw. produkcji „markowej” jaj spożywczych i mięsa drobiowego.



Sussex (S-66) (fot. J. Krawczyk)

Leghorn (G-99, H-22)

Rasa Leghorn wywodzi się z Włoch, skąd w 1870 r. została sprowadzona do Wielkiej Brytanii, a stamtąd rozprowadzona do innych krajów europejskich. Do Polski przywieziona została w 1967 r. z angielskiej firmy Sykes – ród G-99 i z kanadyjskiej firmy Kathmann – ród H-22. Od 1972 r. obydwa rody kur tej rasy utrzymywane były w fermie drobiu w Życzynie, należącej do PGO Podzamcze, skąd w 1995 r. zostały przeniesione do ZZD IZ Chorzeliów. Obecnie populacja kur liczy 550 szt., w tym: 50 kogutów i 500 kur.

Kury Leghorn charakteryzują się białym upierzeniem, pomarańczową tęczówką oczu, żółtymi skokami i niewielką masą ciała (ok. 1800–2000 g). Odnaczają się żywiło-

wym i płochliwym temperamentem. Znoszą rocznie ok. 230 jaj o średniej masie 65 g i białej skorupie. Rody G-99 i H-22 są szczególnie cenne ze względu na genetycznie uwarunkowane takie cechy, jak: jednolite i białe upierzenie, bardzo dobre parametry wylęgowości, przydatność do intensywnego i ekstensywnego chowu, dobre wykorzystanie paszy w przeliczeniu na wyprodukowanie 1 jaja lub 1 kg jaj oraz dobra zdrowotność.

Są one również znakomicie przystosowane do krajowych warunków środowiskowych i mogą stanowić cenny element genetycznych programów hodowlanych, zmierzających do wytworzenia kury przeznaczonej do wielkotowarowej produkcji jaj.



Leghorn (G-99) (fot. J. Calik)



Leghorn (H-22) (fot. J. Krawczyk)

Gęsi

Garbonosa (Ga)

Gęsi garbonose (Ga) zakupiono w liczbie 44 szt. w gospodarstwach południowo-wschodniej Polski. Ptaki te, poddane ocenie zdrowia i pokroju w 1977 r., włączono do zasobów genetycznych populacji w 1978 r. i oceniano pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

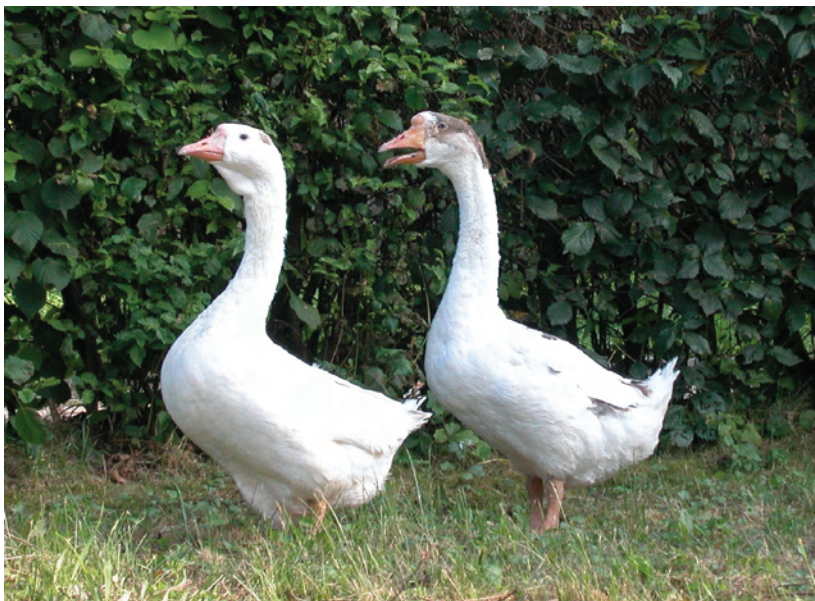
Gęsi garbonose charakteryzują się białe lub łaciate upierzenie, łapy i dziób barwy czerwono-pomarańczowej lub żółto-pomarańczowej, głowa kształtu owalnego, u nasady dzioba w kierunku czoła występuje charakterystyczny wyrostek czołowy. Mają silnie zaznaczone zwisające podgardle, długą szyję w kształcie litery S, tułów zaokrąglony, stosunkowo krótki, pionowo wyprosto-

wany, pierś wypukłą, często wysoko osadzoną, grzbiet po bokach zaokrąglony, obniżony w kierunku ogona. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4100–5000 g, gęsi 3600–4300 g, a nieśność od około 40 do 54 jaj. Obecnie populacja gęsi garbonosych liczy 149 szt., w tym: 42 gęsiory i 107 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Gęsi garbonose cechują: dobrą zdrowotność i odporność na niekorzystne warunki środowiska, niewielkie otluszczenie tuszki oraz bardzo dobre wskaźniki lęgu

jaj i wylęgu piskląt. Nadają się do chowu tak w dużych, jak i małych stadach. Posiadają dobrą zdolność krzyżowniczą z innymi odmianami gęsi i mogą być używane do two-

rzenia mieszańców. Mogą odegrać znaczną rolę w zachowaniu cennej, tradycyjnej kultury regionu południowo-wschodniej Polski i zachowania środowiska naturalnego.



Gęsiór i gęś garbonose (Ga) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Kartuska (Ka)

Gęsi kartuskie (Ka) zakupiono w liczbie 188 szt. na północy Polski, m. in. we wsiach Miradzewo i Stryś Buda. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w latach 1974–1975, włączono do zasobów genetycznych populacji gęsi w 1976 r. i oceniano pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

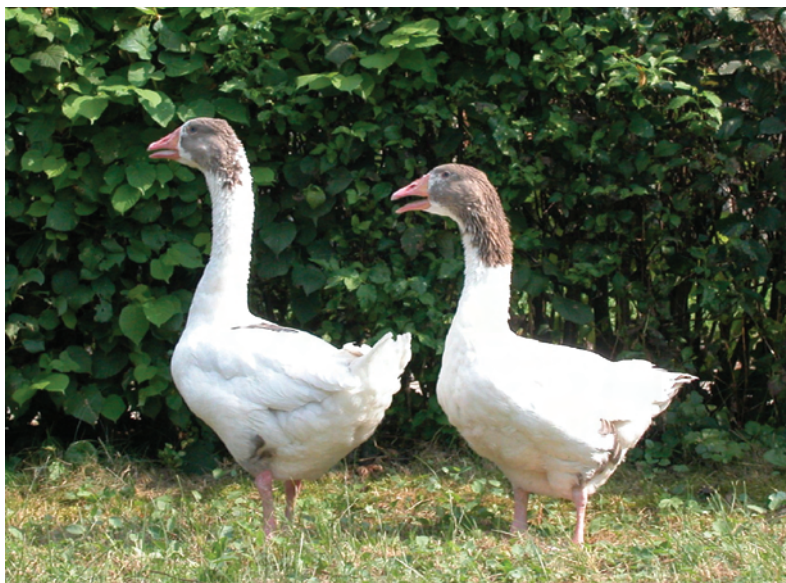
Gęsi kartuskie mają białe upierzenie, chociaż dość często występują też osobniki łacie; łapy i dziób

są barwy pomarańczowo-czerwonej; szyję mają stosunkowo krótką, dobrze umięśnioną, nogi krótkie, szeroko rozstawione, a grzbiet zaokrąglony i szeroki. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4400–4900 g, gęsi 3800–4300 g, nieśność około 23 do 27 jaj. Obecnie populacja gęsi kartuskich liczy 230 szt., w tym: 62 gęsiory i 168 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Gene-

tycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Gęsi kartuskie cechuje dobra przeżywalność i odporność na niekorzystne czynniki środowiska, bardzo dobre umięśnienie tuszki przy niewielkim otluszczeniu, mocna budowa ciała i dobre wykorzystanie

paszy. Nadają się dobrze do chowu tak w dużych, jak i małych stadach. Z uwagi na dużą zdolność kombinacyjną i walory mięsne używane są do tworzenia mieszańców. Mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu cennej i tradycyjnej kultury regionu północnej Polski oraz rolniczego środowiska naturalnego Kaszub.



Gęsior i gęś kartuskie (Ka) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Kielecka (Ki)

Gęsi kieleckie (Ki) zakupiono w liczbie 343 szt. na południu Polski, m. in. we wsiach Marianów i Boduszów. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w 1973 r., włączono do zasobów genetycznych populacji gęsi w 1974 i oceniano od 1976 pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi kieleckie charakteryzuje białe upierzenie, nogi i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej, krępa i zwarta budowa ciała, dobrze ukształtowana pierś, niezbyt długa szyja, zgrabna i delikatna głowa. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4000–4250 g, gęsi 3400–3600 g, a nieśność od około 14 do 17 jaj.

Obecnie populacja gęsi kieleckich liczy 149 szt., w tym: 40 gęsiorów i 109 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Odmiana tej gęsi jest odporna na niekorzystne warunki środowiska,

odznacza się bardzo dobrym umięśnieniem i małym otluszczeniem tuszki, ale także korzystnymi dla chowu drobnotowarowego cechami reprodukcyjnymi.

Gęsi te mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu cennej tradycyjnej kultury regionu Kielecczyny i Lubelszczyzny.



Gęsior i gęś kieleckie (Ki) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Lubelska (Lu)

Gęsi lubelskie (Lu) zakupiono w liczbie 328 szt. na południu Polski, m. in. we wsiach Horodyszcze i Rachanie. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w latach 1973–1974, włączono do zasobów genetycznych populacji gęsi w 1975 r. i oceniano od 1977 r. pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych. Gęsi lubelskie charakteryzuje przeważnie bia-

łe upierzenie, chociaż występują też osobniki łaciate, łapy i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej, krępa i zwarta budowa ciała, szeroka pierś, delikatna i dosyć krótka szyja oraz zgrabna i delikatna głowa.

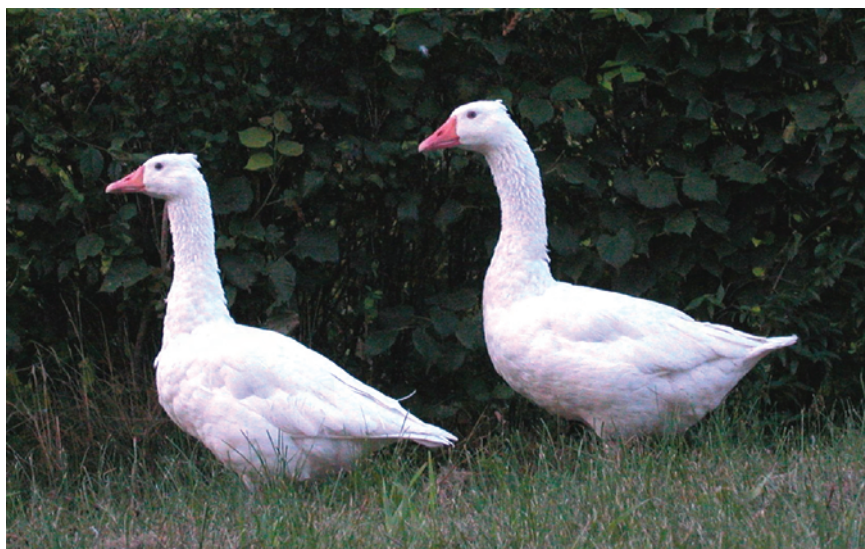
Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4100–4300 g, gęsi 3600–3800 g, a nieśność od około 16 do 24 jaj. Obecnie popu-

lacja gęsi lubelskich liczy 230 szt., w tym: 61 gęsiorów i 169 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Gęsi lubelskie cechuje dobre zdrowie i odporność na niekorzystne warunki środowiska, bardzo dobre umięśnienie i małe otłuszczenie ciała. Są przydatne do chowu przy-

domowego, wykazują bowiem dużą żerność i dobrze wykorzystują paszę. Bardzo dobrze wysiadują jaja i wodzą pisklęta.

Z uwagi na znakomite umięśnienie tuszki i korzystny skład chemiczny mięsa używane są do tworzenia mięsnych mieszańców. Gęsi te mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu cennej, tradycyjnej kultury regionu Lubelszczyzny, jak i zachowaniu środowiska naturalnego.



Gęsior i gęś lubelskie (Lu) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Podkarpacka (Pd)

Gęsi podkarpackie (Pd) zakupiono w liczbie 298 szt. na południu Polski, m. in. we wsiach Grabówka i Końskie. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w latach 1973–1974, włączono do zasobów genetycznych populacji gęsi w 1975 i oceniano od

1977 pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi podkarpackie cechuje przeważnie białe upierzenie, chociaż występują też osobniki łaciate; łapy i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej; krępa i zwarta, lecz har-

monijna budowa ciała. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorków wynosi 3900–4300 g, gęsi 3600–3750 g, a nieśność od około 19 do 26 jaj. Obecnie populacja liczy 209 ptaków, w tym: 58 gęsiorków i 151 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Gęsi te odznaczają się nie tylko bardzo dobrymi wskaźnikami produkcyjnymi, ale także dużą odpornością. Ponadto, wyróżnia je bardzo dobre umięśnienie i małe otluszczenie, a także pożądana w chowie drobotowarowym wartość cech reprodukcyjnych. Gęsi te mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu tradycyjnej kultury rolnej regionu Podkarpacia.



Gęsiork i gęś podkarpackie (Pd) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Pomorska (Po)

Gęsi pomorskie (Po) selekcjonowano w Polsce od 1963 r., a zakupiono w 1981 w liczbie 140 gęsiorków i 240 gęsi z fermy zarodowej Mały Klincz. Po ocenie zdrowia i pokroju włączono je do rodzimych zasobów genetycznych populacji gęsi w 1982

r. i oceniano pod względem cech produkcyjnych i mięsnych.

Gęsi pomorskie odznaczają się białym upierzeniem, pomarańczowo-czerwoną barwą nóg i dzioba. Dość długa szyja osadzona jest prostopadle do tułowia, pierś wy-

pukła i szeroka, grzbiet długi, szeroki i zaokrąglony, brzuch pełny z pojedynczym fałdem tłuszczowym, nogi mocne, szeroko rozstawione. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4300–4700 g, gęsi 3800–4100 g, a nieśność od około 34 do 46 jaj. Obecnie populacja gęsi pomorskich liczy 130 szt., w tym: 40 gęsiorów i 90 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do IZ w Krakowie.

Gęsi pomorskie wyróżnia dobra zdrowotność i odporność na niekorzystne warunki środowiska, dobrze umięśniona część piersiowa tuszki oraz wysokie wskaźniki reprodukcji. Nadają się bardzo dobrze do chowu, tak w dużych, jak i małych stadach. Z uwagi na dużą zdolność kombinacyjną i walory mięsne tuszki używane są do tworzenia mieszańców. Mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu tradycyjnej kultury na Pomorzu i zachowaniu środowiska naturalnego.



Gęsior i gęś pomorskie (Po) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Suwalska (Su)

Gęsi suwalskie (Su) zakupiono w liczbie 249 szt. na północy Polski, m. in. we wsiach Krejwiany i Wojtokuć. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w latach 1974–1975, włą-

czono do zasobów genetycznych populacji gęsi w 1976 i oceniano pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.



Gęsior i gęś suwalskie (Su) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Gęsi suwalskie mają przeważnie białe upierzenie, chociaż czasem występują również osobniki łacieate lub siodłate, nogi i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej, szyję długą, dosyć grubą u nasady, głowę małą, tułów krępy i niezbyt długi. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4000–4900 g, gęsi 3700–4300 g, a nieśność od około 30 do 39 jaj. Obecnie populacja gęsi suwalskich liczy 251 ptaków, w tym: 64 gęsiorzy i 187 gęsi reprodukcyjnych. Znajdu-

je się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Odmianę wyróżniają: znakomita zdrowotność i odporność na niekorzystne warunki środowiskowe, bardzo dobre cechy jakości mięsa i dobre wykorzystanie paszy oraz przydatność w tworzeniu mieszańców towarowych. Jest niezbędna dla zachowania naturalnego krajobrazu rolniczego Suwalszczyzny.

Rypińska (Ry)

Gęsi rypińskie (Ry) zakupiono w liczbie 332 szt., m.in. we wsiach Skudzawy i Ruda, położonych na północy Polski. Poddane ocenie zdrowia i pokroju w latach 1974–1975, włączono do zasobów

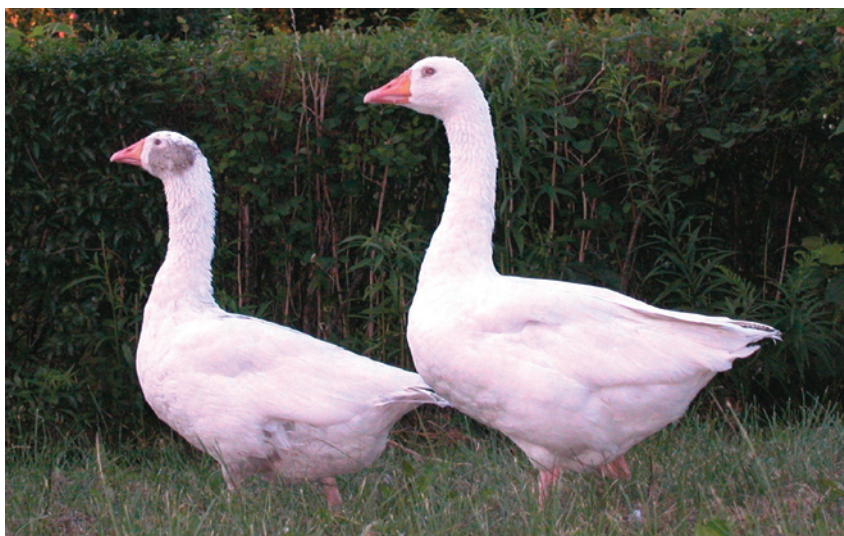
genetycznych populacji gęsi w 1976 i oceniano pod względem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi rypińskie mają przeważnie białe upierzenie, chociaż występują też osobniki o pojedynczych sza-

rych piórach. Łapy i dziób są barwy pomarańczowo-czerwonej, szyja stosunkowo krótka, a nogi niezbyt długie, ale mocne i szeroko rozstawione. Gęsi są dobrze umięśnione w części piersiowej, przy dość długim tułowi i zaokrąglonym grzbiecie. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4200–4600 g, gęsi 3800–4000 g, a nieśność od około 23 do 31 jaj. Obecnie populacja gęsi rypińskich (Ry) liczy 142 szt., w tym: 42 gęsiorzy i 100 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu

Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Na wyróżnienie u tej odmiany zasługują: dobra zdrowotność i odporność na niekorzystne warunki środowiska, bardzo dobrze zaznaczone cechy mięsne, dobre wykorzystanie paszy, przydatność do tworzenia mieszańców użytkowych. Mogą też odegrać dużą rolę w zachowaniu cennej tradycyjnej kultury regionu północnej Polski.



Gęsior i gęś rypińska (Ry) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Landes (LsD-01)

Gęsi Landes (LsD-01) zakupiono we Francji w 1986 r. Ptaki te wyróżniają bardzo dobre wskaźniki reprodukcji, mocna budowa ciała oraz charakterystyczny kształt tuszki. Wykorzystywano je do krzyżo-

wania towarowego z innymi populacjami.

Do zasobów genetycznych populację tę włączono w 1991 r. i od tej pory podlegają ocenie cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi Landes mają szare upierzenie głowy, szyi i grzbietu, a białe boki tułowia i brzucha, głowę dużą, dziób mocny barwy ciemnoczerwonej, krótką i silną szyję, pełną pierś, brzuch szeroki i głęboki, z dobrze rozwiniętym podwójnym fałdem tłuszczowym. Nogi są bardzo silne, szeroko rozstawione, łapy barwy ciemnoczerwonej. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 5400–5600 g, gęsi 4600–4800 g, a nieśność od około 44 do 50 jaj. Obecnie sta- do gęsi rasy Landes liczy 191 szt., w tym: 57 gęsiorów i 134 gęsi re- produkcyjne. Znajduje się w posia-

daniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Ze względu na wykorzystywanie tych gęsi do tuczu na słuszczone wą- troby są one dość rozpowszechnione w innych krajach. Gęsi Landes są jedynym stadem w Polsce utrzymy- wanym od 1991 r. bez dolewu obcej krwi. Stanowią ujednoliconą popula- cję, o dobrej zdrowotności i wysokich wartościach cech reprodukcyjnych. Nadają się bardzo dobrze do chowu w dużych stadach i do tworzenia mie- szańców towarowych.



Gęsior i gęś rasy Landes (GsD-01) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Romańska (Ro)

Gęsi Romańskie (Ro) zakupiono w Danii w 1978 r. Materiał pocho- dził ze stada rodzicielskiego i wy- różniał się wysokimi wskaźnikami

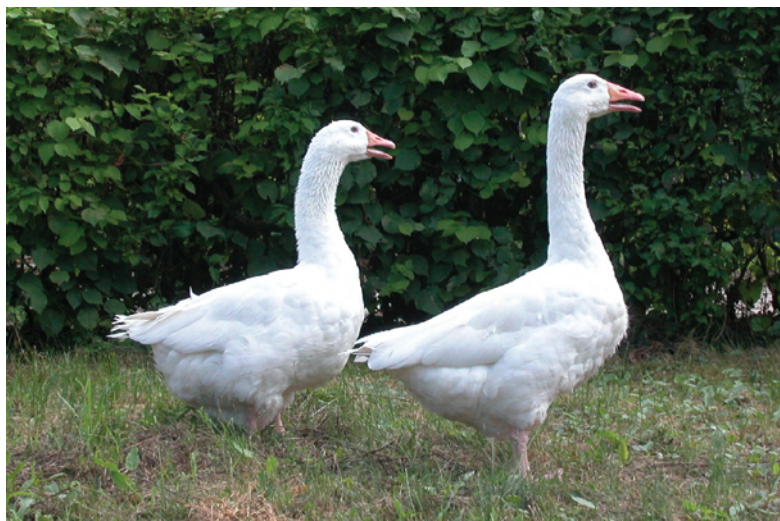
reprodukcji, dobrym umięśnieniem i małym otluszczeniem. Do zasobów genetycznych populacji gęsi włączono w 1980 r. i od tego roku

podlegają ocenie cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi Romańskie mają białe upierzenie, łapy i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej, głowę małą, szyję długą i smukłą, pierś wypukłą, grzbiet długi i łagodnie zaokrąglony po bokach, brzuch szeroki pełny, często z dobrze rozwiniętym podwójnym fałdem tłuszczowym, nogi mocne, szeroko rozstawione. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4600–5000 g, gęsi 4000–4300 g, a nieśność od około 31 do 42

jaj. Obecnie populacja gęsi liczy 150 szt., w tym: 57 gęsiorów i 93 gęsi reprodukcyjne. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Ptaki są odporne na wpływy niekorzystnych warunków środowiskowych. Mają dużą masę ciała, a część piersiowa tuszki jest dobrze umięśniona. Nadają się do chowu w dużych stadach i do tworzenia mieszańców towarowych.



Gęsior i gęś rasy Romańskiej (Ro) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Słowacka (Sl)

Gęsi Słowackie (Sl) selekcjonowano w Polsce od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Zakupiono je w 1981 r. z fermy zarodowej w Małym Klinczu w liczbie

140 gęsiorów i 220 gęsi. Do zasobów genetycznych populacji włączono je w 1982 r. i od tego czasu podlegają ocenie cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Gęsi Słowackie mają białe upierzenie, dziób i nogi barwy pomarańczowo-czerwonej, szyję długą, mocną oraz dobrze umięśnioną. Cechuje je harmonijna budowa ciała, pierś wypukła i szeroka, grzbiet długi, szeroki i zaokrąglony, tułów długi i lekko spionowany, brzuch pełny z pojedynczym fałdem tłuszczowym, a nogi dość mocne, długie i szeroko rozstawione. Masa ciała 12-tygodniowych gęsiorów wynosi 4500–4800 g, gęsi 3750–3900 g, a nieśność od około 40 do 50 jaj. Obecnie populacja gęsi słowackich

liczy 236 szt., w tym: 66 gęsiorów i 170 gęsi reprodukcyjnych. Znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Na szczególne podkreślenie zasługują wysokie wartości takich cech reprodukcyjnych, jak: nieśność, masa jaja i wylęgowość, a ponadto drobnowłókniste mięso. Gęsi nadają się bardzo dobrze do chowu w dużych stadach i tworzenia mieszańców towarowych.



Gęsior i gęś rasy Słowackiej (Sł) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Biłgorajska (Bi)

Gęsi biłgorajskie (Bi) zakupiono w roku 1971 i 1973 w gospodarstwach indywidualnych we wsiach w pobliżu Biłgoraja oraz w likwidowanej fermie RZD w Uhrusku. Prowa-

dzone nieustannie prace badawcze dotyczące oceny zdrowotności i pokroju, a także cech reprodukcyjnych sprawiły, że stado gęsi biłgorajskich zostało w 1984 r. włączone do zasó-

bów genetycznych jako stado zachowawcze, z możliwością wykorzystania go przy tworzeniu nowych ras. Gęsi te cechuje niewielkie otluszczenie i dobre umięśnienie tuszki.

Gęsi biłgorajskie charakteryzują się bardzo dobrą zdrowotnością i odpornością na niesprzyjające warunki utrzymania. Upierzenie mają białe, o bardzo dobrze przylegających do tułowia piórach. Zawartość puchu w podskubie wynosi do 48%. Łapy i dziób są barwy pomarańczowo-czerwonej, nogi krótkie; głowa mała i delikatna; harmonijna budowa ciała.

Masa ciała 28-tygodniowych samców wynosi 4,7–6,0 kg, a samic

4,2–5,5 kg. W okresie 20 tygodni samice znoszą 45–56 jaj o średniej masie od 146 g (gęsi jednoroczne) do 174 g (gęsi trzyletnie). Gęsi biłgorajskie można z powodzeniem użytkować do 5 lat. Jest to jedyne stado tych gęsi w kraju i na świecie. W latach 1971–2006 znajdowało się na fermie drobiu należącej do Katedry Drobiarstwa UWM w Olsztynie, Wydziału Bioinżynierii Zwierząt, a następnie zostało przeniesione do gospodarstwa prywatnego – Puchaczów, woj. lubelskie. Obecnie populacja gęsi wynosi 260 szt., w tym: 179 samic i 81 samców (48 w stadkach + 33 w rezerwie).



Gęś biłgorajska (Bi) (fot. H. Puchajda-Skowrońska)

Zatorska (ZD-1)

Gęsi zatorskie (ZD-1) wytworzono w oparciu o następujące odmiany gęsi krajowych: podkarpackie, garbonose, suwalskie i pomorskie. Praca została rozpoczęta w Instytucie Zootechniki w 1956 r. przez zespół hodowców pod kierunkiem prof. Heleny Bączkowskiej. W 1961 r. stado zamknięto przed dopływem obcej krwi i selekcjonowano na masę ciała i nieśność. W 1967 r. stado przeniesiono do Zakładu Doświadczalnego Akademii Rolniczej w Krakowie. Do 1984 r. ptaki posiadały status stada zarodowego, w latach 1985–1995

stada rezerwy materiału hodowlanego. Od 1996 r. zostały zaliczone do krajowych zasobów genetycznych populacji gęsi. Dokumentacja hodowlana prowadzona jest od 1961 r.

Gęsi zatorskie charakteryzuje upierzenie białe; łapy i dziób barwy pomarańczowo-czerwonej; nogi mocne, szeroko rozstawione; szyja dość długa, smukła; tułów szeroki, lekko wypukły i dość długi. Masa ciała 11-tygodniowych gęsiorów wynosi 4200–4700 g, gęsi 3900–4400 g, a nieśność 35–45 jaj.



Gęsi zatorskie (ZD-1) (fot. K. Andres)

Gęsi zatorskie cechuje duża wartość dietetyczna mięsa, mała ilość tłuszczu w tuszce i dobra jakość pierza. Nadają się bardzo dobrze do chowu przydomowego, który w swojej naturze jest ekologiczny.

W sytuacji zagrożenia, wywołanego rozwojem dużych obiektów rolnych, gęsi te mogą uczestniczyć w zachowaniu cennej, tradycyjnej kultury regionu Małopolski i zachowaniu środowiska przyrodniczego. Z uwagi

na swoje pochodzenie gęś zatorska stanowi cenną populację do badań cytogenetycznych oraz zmienności genetycznej metodami genetyki molekularnej. Liczebność jedyne go w kraju stada gęsi zatorskich, utrzy-

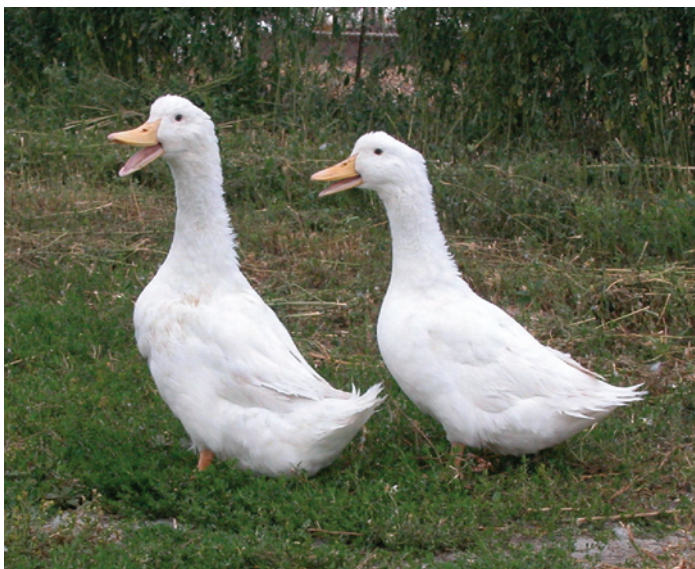
mywanego w Katedrze Hodowli Drobne go Inwentarza Akademii Rolniczej w Krakowie, wynosi aktualnie 300 szt., w tym: 60 gęsió rów i 240 gęsi reprodukcyjnych.

Kaczki

Pekin polski (P-33)

Kaczki pekin polski (P-33) pochodzą po materiale krajowym utrzymanym początkowo w Zakładzie Doświadczalnym IZ Pawłowice, a następnie w Małym Klinczu, gdzie zostały przekrzyżowane kaczkami importowanymi z Holandii. Stado przeniesiono następnie do Borowego Młyna.

Z uwagi na likwidację tej ferm y stado selekcyjne, liczące wtedy 159 kaczorów i 541 kaczek, umieszczono w 1978 r. w ówczesnym Zakładzie Hodowli Drobie u Wodnego (obecnie – Stacja Zasobów Genetycznych Drobie u Wodnego w Dworzyskach, należąca do Instytutu Zootechniki w Krakowie).



Kaczor i kaczka rasy pekin polski (P-33) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Kaczki mają białe upierzenie, nogi i dziób barwy pomarańczowo-żółtej, głowę niezbyt dużą, szyję średniej grubości, grzbiet długi i niezbyt szeroki, a sylwetkę delikatną z bardziej spionowaną postawą. Masa ciała 7-tygodniowych kaczorów wynosi 2500–2600 g, kaczek 2400–2500 g, a dorosłych ptaków 3150 do 3400 g, przy nieśności wynoszącej średnio 136 jaj w okresie sześciu miesięcy w pierwszym i 117 jaj w drugim roku użytkowania. Obecnie populacja kaczek

pekin polski liczy 261 szt., w tym: 54 kaczozy i 207 kaczek reprodukcyjnych.

Kaczki P-33 wyróżnia duża wartość dietetyczna mięsa, mała zawartość tłuszczu w tuszce i dobra jakość pierza. Ptaki te wykazują dużą odporność na niekorzystne warunki środowiskowo-żywieniowe. Nadają się bardzo dobrze do chowu przydomowego. Polskie kaczki P-33 mogą odegrać dużą rolę w zachowaniu tradycji i kultury chowu drobiu wodnego na terenie całego kraju.

Kaczka pomniejszona (K-2)

Kaczki pomniejszone (K-2) wytworzono w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku w Oddziale Hodowli Drobiu Wodnego w Dwor-

zyskach, należącym wtedy do COBRD w Poznaniu (obecnie - Stacja Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należąca



Kaczor i kaczka pomniejszone (K-2) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

do Instytutu Zootechniki w Krakowie). W wyniku pracy selekcyjnej uzyskano populację o wyrównanym pokroju, którą od 1982 r. poddawano ocenie cech reprodukcyjnych i mięsnych. Ptaki te cechuje białe upierzenie, łapy i dziób barwy pomarańczowej, krępa i zwarta budowa ciała, szeroka pierś, delikatna i dość krótka szyja, mała ale proporcjonalna do tułowia głowa, nogi krótkie i szeroko rozstawione. Masa ciała 7-tygodniowych kaczorów wynosi 1600–1750 g, kaczek około 1450 g, a dorosłych samic około 1750 g, przy nieśności w okresie sześciu miesięcy wy-

noszącej od 90 do 100 jaj. Obecnie populacja kaczek pomniejszych liczy 167 szt., w tym: 31 kaczorów i 136 kaczek reprodukcyjnych.

Kaczki pomniejszone cechuje niska masa ciała, poziomy tułów, co świadczy o dobrze ukształtowanych cechach mięsnych. Mają bardzo dobrze wysklepione mięśnie piersiowe, których zawartość w tuszce jest znaczna. W porównaniu z kaczkami typu pekin, kaczki pomniejszone znoszą mniej jaj, jednak o większym wskaźniku wylęgowości. Mogą być przydatne do chowu amatorskiego i przydomowego.

Kaczki Khaki Campbell x Orpington (KhO-1)

Kaczki (KhO-1) utworzono w 1979 r. krzyżując kaczki Khaki Campbell z Orpingtonami odmiany

fauve. Zaliczone do zasobów genetycznych kaczek, podlegają ochronie od 1983 r.



Kaczor i kaczka Khaki Campbell x Orpington (KhO-1) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Kaczki mają jasnobrązową barwę piór, przy czym u kaczorów są one nieco ciemniejsze, czarno-brązową szyję, nogi barwy pomarańczowej, a dziób oliwkowej. Odnaczają się delikatną głową i szyją, niedużym, dość spionowanym tułowiem, długimi, dość cienkimi, ale mocnymi nogami. Masa ciała 7-tygodniowych kaczorów wynosi 1700–1750 g, kaczek 1600 g, dorosłych kaczorów 2000 g, a dorosłych kaczek 1900 g. Znoszą przeciętnie 150 jaj w pierwszym i 145 jaj w drugim roku. Obecnie populacja kaczek KhO-1 liczy 150 szt., w tym

25 samców i 125 kaczek reprodukcyjnych i znajduje się w posiadaniu Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Kaczka ta odznacza się dużą odpornością na niekorzystne warunki środowiskowo-żywieniowe. Reprezentuje typ nieśny, a z uwagi na oryginalny pokrój i barwę upierzenia nadaje się do utrzymania na różnego rodzaju pielęgnowanych zbiornikach wodnych, znajdujących się w parkach, ogrodach i zwierzyńcach.

Pekin (LsA)

Kaczki pekin (LsA) tworzone w latach 1986-1990 (pokolenie F_1 do F_5) w Oddziale Hodowli Drobiu Wodnego w Dworzyskach (obecnie – Stacja Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należąca do Instytutu Zootechniki w Krakowie) w oparciu o trzy nieistniejące stada zachowawcze kaczek A1, A2 i A3, sprowadzone w 1977 r. z Anglii. Stado liczyło po około 150 samców i 600 samic w każdym pokoleniu i było od 1986 r. zamknięte przed dolewem obcej krwi. Za skonsolidowane pod względem typu i użytkowości uznaje je w 1992 r.

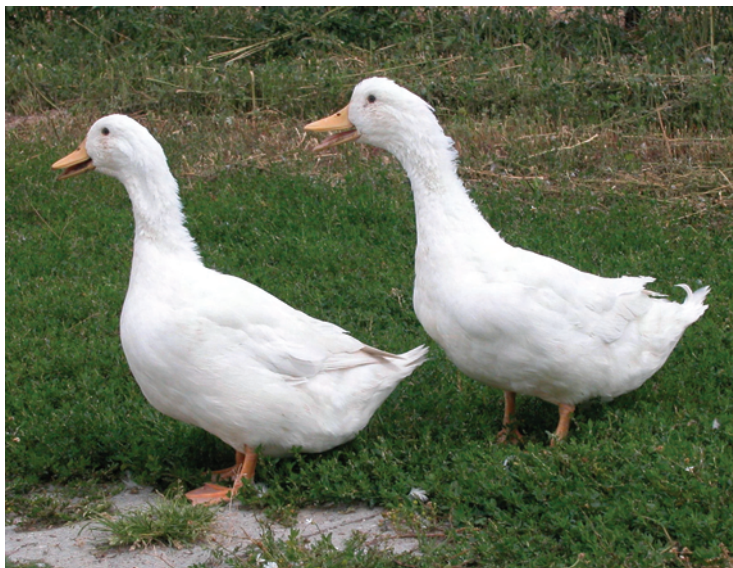
Kaczki mają białe upierzenie, nogi barwy pomarańczowo-żółtej, dziób żółty lub bladoróżowy z przebarwieniem dziobowym, szyję

smukłą i dość długą, głowę średniej wielkości, pierś pełną, szeroką i wypukłą, a mocne nogi są szeroko rozstawione. Masa ciała 7-tygodniowych kaczorów wynosi około 2450 g, kaczek około 2350 g, a dorosłych ptaków – od 2900 do 3100 g, przy nieśności w okresie sześciu miesięcy wynoszącej przeciętnie 156 w pierwszym i 120 jaj w drugim roku użytkowania. Obecnie populacja kaczek pekin (LsA) liczy 267 szt., w tym: 56 samców i 211 kaczek reprodukcyjnych.

Kaczki charakteryzuje wysoka wartość cech użytkowych przy bardzo dobrej zdrowotności. Odnaczają się zarówno znaczną liczbą znoszonych w ciągu roku jaj, jak również dużą masą ciała i bardzo dobrym umięśnieniem, szczególnie

w części piersiowej tuszki. Stanowią bogate źródło zmienności genetycznej, którą można wykorzystać w tworzeniu nowych rodów hodowlanych.

Ze względu na wysoką zdolność kombinacyjną populacja ta może być przydatna w pracach zmierzających do uzyskania mieszańców towarowych.



Kaczor i kaczka pekin (LsA) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Pekin (P-8)

Kaczki pekin (P-8) pozyskano z piskląt wylęzonych z 600 jaj zakupionych w Danii w 1978 r. Z przeprowadzonych badań wynika, że kaczki wyróżniają zarówno bardzo dobre wskaźniki reprodukcji jak i dobre cechy mięsne. W krzyżowaniu z rodami hodowlanymi i innymi stadami zachowawczymi wykazują dużą zdolność kombinacyjną. Ptaki te włączono do zasobów genetycznych populacji kaczek w 1983 r. i poddano stałej ocenie pod wzglę-

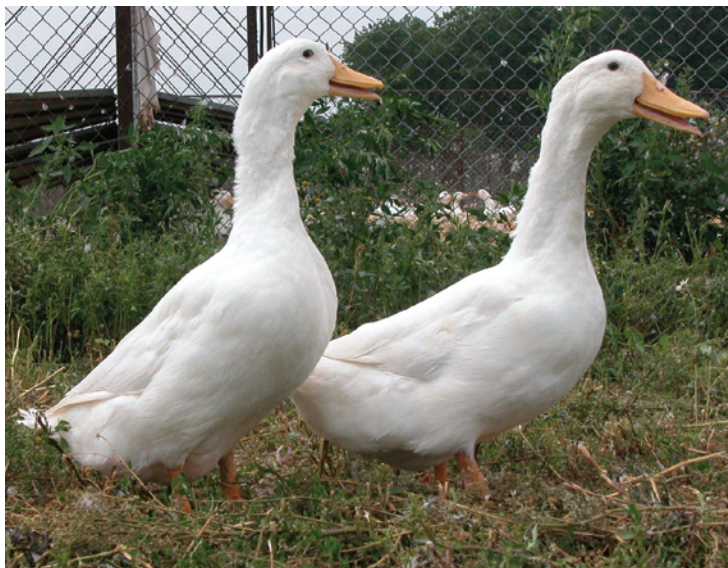
dem cech reprodukcyjnych i mięsnych.

Kaczki mają białe upierzenie, nogi i dziób barwy żółto-pomarańczowej, harmonijną budowę ciała, z nieco podwyższonym z przodu tułowiem, pełną i szeroką pierś, nogi mocne i szeroko rozstawione. Masa ciała 7-tygodniowych kaczorów wynosi 2700–2800 g, kaczek 2600–2650 g, a dorosłych ptaków od 3200 do 3400 g, przy nieśności w okresie sześciu miesięcy wynoszącej oko-

ło 153 jaja w pierwszym i 135 jaj w drugim roku użytkowania.

Obecnie populacja kaczek pekin P-8 liczy 271 szt., w tym: 67 kaczorów i 204 kaczki repro-

dukcyjne. Wykazuje wybitne walory użytkowe cech reprodukcyjnych i mięsnych, dlatego wielokrotnie wykorzystywano to stado w pracach hodowlanych.



Kaczor i kaczka pekin (P-8) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

Pekin (P-9)

Kaczki pekin (P-9) wytworzono z kaczek zakupionych we Francji. W 1978 r. utworzono z nich stado rodzicielskie i oceniono wyniki wychowu i reprodukcji. Ptaki włączono do zasobów genetycznych populacji kaczek w 1983 r.

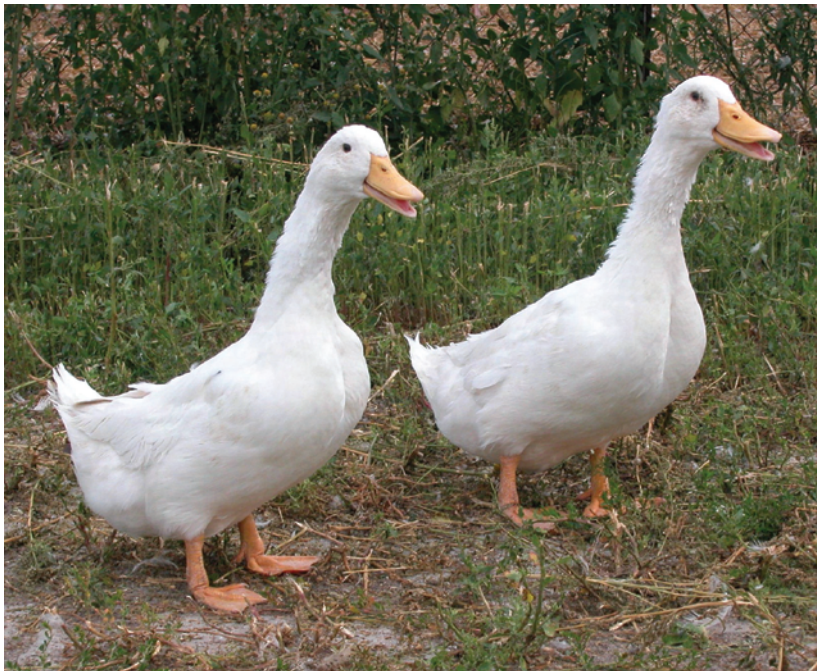
Kaczki te cechuje białe upierzenie, nogi i dziób barwy żółto-pomarańczowej, dość duża głowa, długa szyja, grzbiet zaokrąglony i dość długi, tułów walcowaty, spionowany. Masa ciała 7-tygodniowych kaczo-

rów wynosi 2400 do 2450 g, kaczek około 2300 g, a dorosłych ptaków 2850 do 3100 g, przy nieśności w okresie sześciu miesięcy wynoszącej średnio: 157 jaj w pierwszym i 127 jaj w drugim roku użytkowania.

Obecnie populacja kaczek Pekin P-9 liczy 155 szt., w tym: 26 kaczorów i 129 kaczek reprodukcyjnych. Znajduje się w Stacji Zasobów Genetycznych Drobiu Wodnego w Dworzyskach, należącej do In-

stytutu Zootechniki w Krakowie. Reprezentują one typ ogólnoużytkowy o lepiej zaznaczonych cechach reprodukcyjnych niż mięsnych. Sta-

nowią doskonały materiał do zwierzyców, parków rekreacyjnych i zoologicznych.



Kaczor i kaczka pekin (P-9) (fot. T. Kisiel, M. Adamski)

ZWIERZĘTA FUTERKOWE

Instytut Zootechniki koordynuje w Polsce ochronę zasobów genetycznych rodzimych ras zwierząt gospodarskich. Na mocy ustawy z 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2003 r., Nr 106, poz. 1002) do zwierząt gospodarskich zaliczone zostały także roślinożerne i mięsożerne zwierzęta futerkowe utrzymywane na polskich fermach. Spośród wielu ras i odmian zwierząt futerkowych część została stworzona lub utrwalona przez polskich hodowców i naukowców. Zwierzęta te nie zawsze są w stanie konkurować z innymi wysokoprodukcyjnymi rasami czy też odmianami, postanowiono zatem roztoczyć nad nimi „parasol ochronny”. Są one dowodem myśli hodowlanej oraz rezerwą genetyczną dla przyszłych pokoleń polskich hodowców.

Królik popielniański biały

Jest to jedyna zachowana rodzima rasa królików. Prace nad utworzeniem tej rasy rozpoczęły się w 1950 roku w Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Chorzeliowie i prowadzone były przez prof. Z. Kamińskiego. Później badania prowadzono w Zakładzie Doświadczalnym Polskiej Akademii Nauk w Popielnie i stąd wywodzi się ich nazwa.

Materiał wyjściowy, nad którym rozpoczęto prace hodowlane, stanowiły króliki polskie albinotyczne zakupione na targu w Myślenicach (20 szt.) oraz przejęte ze zlikwidowanego Zakładu Doświadczalnego w Brzeziu (20 szt.). Średni ciężar tych zwierząt wynosił 2,5 kg. Z ich części pod koniec lat pięćdziesiątych utworzono stado, które w

celu powiększenia masy ciała królików przekrzyżowano jednorazowo królikami rasy belgijski olbrzym szary. Krzyżowano samice białe polskie z samcami rasy belgijski olbrzym szary, a samice rasy belgijski olbrzym szary z samcami białymi polskimi. Stosowano heterospermię, kryjąc samicę kolejno dwoma samcami. W wyniku tego uzyskano pokolenie mieszańców o szarej barwie okrywy włosowej, które kojarzono między sobą. W drugim pokoleniu mieszańców oprócz osobników szaro umaszczonych uzyskano także króliki o albinotycznej barwie okrywy włosowej, na których oparto dalsze prace hodowlane. Rozpoczęto krzyżowanie mieszańców albinotycznych między sobą. Mioty ograniczano do dwóch sztuk, aby

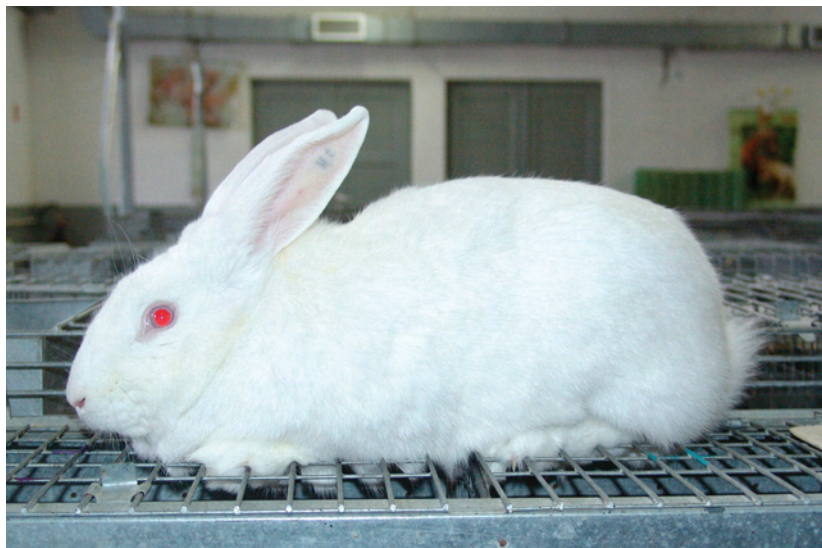
zapewnić lepszy wzrost i rozwój młodych. Przez kilka lat stosowano też tzw. zimny chów ciężarnych matek, mający na celu poprawę okrywy włosowej u potomstwa. Zwierzęta utrzymywano w klatkach drewnianych na wolnym powietrzu, co w warunkach zimowych zapewniło surowe warunki chowu. W efekcie prowadzonych prac udało się w 1964 roku uzyskać w Popielnie całe stado królików o jednolitej, albinotycznej barwie okrywy włosowej.

Kontynuatorem prac nad królikiem popielniańskim białym był dr W. Karłowicz. Dzięki jego sta-

raniom w 1965 r. ferma królików z Popielna została przeniesiona do Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt w Jastrzębcu.

Efektem prowadzonych badań i wieloletniej pracy selekcyjnej było ugruntowanie cech fenotypowych i wszystkich ważniejszych cech produkcyjnych.

Możliwość objęcia królików popielniańskich białych oceną wartości użytkowej i hodowlanej powstała w 1989 r., kiedy to ówczesne Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zatwierdziło wzorzec oceny tej rasy.



Samica królika popielniańskiego białego (fot. P. Bielański)

Zwierzęta te charakteryzują się białą okrywą włosową, liczebnymi miotami (7–8 królicząt w miocie) i stosunkowo dobrym odchowem,

sięgającym 6,5 króliczęcia w miocie. Charakteryzuje je bardzo dobre tempo wzrostu - w wieku 90 dni uzyskują 2,7 kg masy ciała przy wy-

sokiej wydajności rzeźnej, sięgającej 60%. Rasa ta łatwo adaptuje się do niekorzystnych warunków środowi-

skowych, co jest szczególnie ważne przy chowie przyzagrodowym.



Młode króliczeta popielniańskie białe (fot. P. Bielański)

Szynszyla beżowa

Hodowla szynszyli w Polsce została zapoczątkowana w 1956 roku w miejscowości Grywałd przez Władysława i Elwirę Rzewskich. Materiał wyjściowy stanowiły zwierzęta z importu. Pod koniec lat 50. w fermie tej pojawiła się nowa mutacja szynszyli, określona jako szynszyla beżowa. Jak każda nowa mutacja wzbudziła duże zainteresowanie wśród hodowców, jednak ze względu na nie najlepszą w tym okresie koniunkturę dla tego gatunku zwierząt zainteresowanie to szybko minęło.

Czynnikiem pośrednio decydującym o słabym rozpowszechnieniu w hodowli była zbyt mała liczba zwierząt tej odmiany barwnej. Na szczęście odmiana beżowa została utrzymana przez kilku hodowców.

Obecnie zwierzęta tej odmiany barwnej można spotkać w nielicznych fermach w naszym kraju, najliczniejsza populacja utrzymywana jest w województwie małopolskim.

Wymagana wzorcowa wielkość zwierząt (bardzo duża) to minimum 540 g u zwierząt powyżej 12 miesią-

ca życia. Budowa proporcjonalna, wybitnie zwarta, minimalna różnica szerokości w barkach i biodrach, szyja nie zaznaczona, głowa szeroka, krótka. Barwa beżowa jasna, woal równomiernie rozłożony, obejmujący grzbiet i boki na całej długości zwierzęcia, odcinający się od pasa brzuszego. Niedopuszczalne są rozjaśnienia na karku i biodrach. Czystość barwy okrywy włosowej bardzo dobra, bez odcieni rdzawych. Barwa ogólna jasnobeżowa, pas brzuszny biały. Barwa podszycia od białego do jasnokremowego.

Okrywa włosowa bardzo gęsta (przy rozdmuchiwaniu okrywy skóra jest niewidoczna lub widoczny jest tylko punkt skóry). Wyrównana długość włosów w poszczególnych partiach ciała, bardzo dobra jedwabistość i sprężystość włosów (powstała po rozdmuchaniu okrywy włosowej rozetka zamyka się szybko), niedopuszczalne zawirowania włosów. Pas brzuszny średnio wąski, biały, równą linią odcinający się od boków zwierzęcia, nie zachodzący na boki, wyraźna granica między bokiem a brzuchem.



Samiec szynszyli beżowej (fot. P. Bielański)

Lis pospolity pastelowy

Lis pastelowy jest rodzimą odmianą mutacyjną lisa pospolitego. Mutacja ta wystąpiła w połowie lat 70. ubiegłego stulecia na jednej z wielkopolskich ferm. Pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Maciejowskiego z Akademii Rolniczej

w Lublinie rozpoczęto planową pracę hodowlaną.

Lis pospolity pastelowy występuje w trzech typach: ciemny, średni i jasny. Barwa okrywy od ciemnobrązowej do jasnobrązowej. W tym samym kolorze są pysk, łapy, uszy

oraz brzuch. Brązowe włosy pokrywowe silnie kontrastują z włosami niepigmentowanymi. Barwa podszycia jest brązowa z niebieskim odcieniem. Posrebrzenie zaczyna się od nasady ogona i występuje maksymalnie do połowy długości zwierzęcia. Srebro czyste, lśniące, pręga srebra o szerokości 15–20 mm jest przykryta harmonijnie rozłożonym, zagęszczonym wzdłuż linii grzbietu woalem.

Umaszczenie pastelowe jest genetycznie uwarunkowane homozygotycznym układem dwóch genów recesywnych bb. Heterozygoty – nosiciele tego genu [Bb] mają genotyp lisa srebrzystego i niczym nie różnią się od homozygot [BB]. Geny

umaszczenia pastelowego nie należą do tego samego *locus* co geny warunkujące znane od dawna odmiany lisa pospolitego – platynowego, białopyskiego, białoszyjnego. Dowodem na to może być uzyskanie pasteli platynowych (u których na tło pastelowe naniesiony został rysunek platyna).

W 2000 r. ferma w Jeziorach Wielkich została zlikwidowana wraz z materiałem hodowlanym. Od tego roku, na bazie fermy Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki w Chorzelowie, we współpracy z Akademią Rolniczą w Lublinie, prowadzi się prace nad odtworzeniem lisa pastelowego.



Samica lisa pospolitego pastelowego (fot. P. Bielański)

Lis pospolity białoszyjny

Początki powstania lisa białoszyjnego, zwanego początkowo „białoszyjką moszczenicką”, datują

się od 1970 roku, kiedy to na fermie Państwowego Gospodarstwa Hodowli Zwierząt Futerkowych Ba-

torówka w Moszczenicy w miocie lisów srebrzystych (Trans x Tama) urodziło się pięć szceniąt. Wśród nich jedno było odmiennie ubarwione w porównaniu z lisami srebrzy-

stymi. Umaszczenie liska było zbliżone do lisa białopyskiego; różniło się tylko szerokim na 7 cm białym symetrycznym kołnierzem na szyi zwierzęcia.



Samica lisa pospolitego białoszyjnego (fot. P. Bielański)

W pierwszym etapie pracy (1971–1976) prowadzono bardzo intensywne namnażanie genów nowej odmiany przez kojarzenie lisów białoszyjnych ze srebrzystymi, unikając jednocześnie łączenia zmutowanych osobników między sobą ze względu na niebezpieczeństwo inbrodu, mogącego prowadzić do ujemnych skutków biologicznych. Początkowo, zbyt mała populacja zwierząt nie pozwalała na ustalenie schematów dziedziczenia tej nowej odmiany mutacyjnej. Dopiero póź-

niejsze badania prof. Jeżewskiej i współautorów, obejmujące wyniki rozrodu lisów na fermie w Batorówce w okresie 11 lat (1971–1982), umożliwiły wyciągnięcie szeregu wniosków. Ustalono, że lis białoszyjny jest mutacją dominującą lisa srebrzystego. Stwierdzono również, że gen warunkujący charakterystyczne umaszczenie lisa białoszyjnego jest alleliczną odmianą genu z *locus* „W”, odpowiedzialnego za wystąpienie rysunku lisa białopyskiego (W^w).

W 1986 r. Ministerstwo Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej uznało wyhodowanego przez inż. A. Leźnickiego na fermie Batorówka lisa białoszynego za nową odmianę lisa pospolitego.

Wielkość bardzo duża (samiec powyżej 73 cm, samica powyżej 68 cm), budowa ciała mocna, proporcjonalna, harmonijny wygląd zwierzęcia. Żadnych widocznych wad w budowie, bardzo dobra kondycja. Pysk czarny lub ciemnosrebrzysty z białą obwódką nosa, przechodzącą w strzałkę wzdłuż pyska i czoła. Uszy czarne. Umaszczenie szyi i tułowia jak u lisa ciemnego srebrzystego, biały symetryczny kołnierz o szerokości 6–10 cm,

przechodzący pasmem bieli na podgardle i brzuch. Łapy białe z czarnymi cętkami lub plamami. Srebro czyste, lśniące, pokryte harmonijnie rozłożonym, zgęstniałym wzdłuż grzbietu woalem. Woal kruczoczarny, barwa włosów pokrywowych na stronie brzusznej czarna lub biała. Barwa podszycia na stronie grzbietowej grafitowa.

Okrywa włosowa na stronie grzbietowej bardzo gęsta, na stronie brzusznej gęsta. Włosy pokrywowe całkowicie kryją podszycie na stronie grzbietowej. Włosy średnio długie, jedwabiste, delikatne, okrywa sprężysta. Kita suta, nie posrebrzana, kwiat o barwie czysto białej, symetryczny.

Tchórz hodowlany

Hodowla tchórzy hodowlanych (*Mustela putorius* L.), zwanych dawniej tchórzofretkami, datuje się od lat 30. ubiegłego stulecia. Tchórzofretka jest mieszańcem, którego formami wyjściowymi były: tchórz europejski i fretka, zwana również tchórzem afrykańskim. W 1985 r. rodzimą populację tchórzofretek uzupełniono materiałem importowanym ze Szkocji. Dolew krwi tchórzy szkockich spowodował korzystne zmiany w okrywie włosowej. Uzyskano zwierzęta w innym typie barwnym (popielato-kremowe), poszukiwanym na światowym rynku futrzarskim. Ponadto, poprawiła się gęstość okrywy włosowej oraz

uzyskano skrócenie włosów pokrywowych przy jednoczesnym równomiernym zawoalowaniu. Skóry tak uszlachetnionych tchórzy uzyskiwały wyższe ceny. Zachowanie korzystnych cech okrywy włosowej do chwili obecnej wyznacza kierunek prowadzenia prac hodowlanych.

W końcu lat 80. roczna produkcja skór tchórzy wynosiła około 20 tys. sztuk. Istniejąca w późniejszym okresie dekoniunktura na skóry z mięsożernych zwierząt futerkowych doprowadziła do bardzo dużego zmniejszenia populacji tych zwierząt.

Obecnie utrzymuje się w hodowli tchórzy trzy typy barwne. **Typ bar-**

wny popielaty: umaszczenie zbliżone do tchórza leśnego, tj. barwa włosów pokrywowych czarna, barwa włosów puchowych jasnopopielata, z tendencją do białej. **Typ barwny pomarańczowy:** barwa włosów pokrywowych czarna do ciemnobrązowej, barwa włosów puchowych pomarańczowa. **Typ barwny cytrynowy:** barwa włosów pokrywowych czarna do ciemnobrązowej, barwa włosów puchowych cytrynowa.

Wyraźnie zaznaczony kontrast między podszyciem a włosami pokrywowymi, z możliwie małą powierzchnią podszycia zasłoniętego całkowicie przez włosy pokrywowe na całym tułowi i głowie zwierzęcia. Okrywa włosowa jedwabista i sprężysta, włosy pokrywowe średnio długie. Gęstość bardzo dobra, przy rozdmuchiwaniu włosów na grzbiecie – dno rozetki nie większe niż 2 mm.



Samiec tchórza hodowlanego (fot. P. Bielański)

RYBY

Karpie

Celem ochrony jest zachowanie genetycznego, fenotypowego i użytkowego dziedzictwa karpia galicyjskiego oraz innych lokalnych ras z dawnego i obecnego terytorium Polski, posiadających często od czasów przedwojennych domieszkę krwi karpia galicyjskiego.

Wszystkie chronione rasy karpia odznaczają się wysokim stopniem homozygotyczności ocenionej na podstawie badań polimorfizmu białek enzymatycznych i transferyny krwi.

Produkcja karpia towarowego w Polsce wynosi obecnie 20 000 ton rocznie.

Karpie polskie gołyskie

Karpie gołyskie zostały wytworzone w latach 1954–1956 w wyniku prac mających na celu odtworzenie karpia galicyjskiego po stratach spowodowanych II wojną światową. Karp galicyjski powstał w drugiej połowie XIX wieku na terenie południowo-zachodniej Polski. W 1880 roku tarlaki tej rasy otrzymały złoty medal na Wystawie Rolniczej w Berlinie. Były one eksportowane do większości krajów europejskich, a nawet do Ameryki Północnej. Karpie gołyskie utrzymywane są w Zakładzie Ichtiobiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszcu. W obrębie karpi gołyskich wyróżnia się 3 linie:

– **linia gołyska** (nr 6): materiał wyjściowy pochodzi od przedwojennego szczepu osieckiego. Linia

powstała w chowie wsobnym w wyniku selekcji ukierunkowanej wyłącznie na cechy ułuszczenia lustrzenia ramowego. Współczynnik wygrzbiecienia w trzecim roku życia wynosi od 2,5 do 2,6, a współczynnik kondycji Fultona od 3,25 do 3,35. Linia nadaje się głównie do krzyżówek towarowych w celu otrzymania słabo ułuszczonego karpia w typie lustrzenia ramowego;

– **linia gołyska „landecka”** (nr 2): powstała w wyniku długotrwałego chowu wsobnego. Cecha charakterystyczna: ułuszczenie lustrzenia lampasowego. Współczynnik wygrzbiecienia w trzecim roku życia wynosi od 2,4 do 2,6, a współczynnik kondycji Fultona od 3,80 do 4,40. Prowadzone są

badania nad przydatnością tej linii do krzyżówek towarowych;

- **linia gołyska „ochabska”** (nr 3): powstała w chowie wsobnym w wyniku selekcji prowadzonej wyłącznie na tempo wzrostu. Cecha charakterystyczna: wrzecionowaty kształt ciała, ułuszczenie materiału wyjściowego posiadało cechy lustrzenia lamp-

sowego, nietypowego. Wygrzbiecie w trzecim roku życia wynosi od 2,6 do 2,8, a współczynnik kondycji Fultona od 3,25 do 3,30. Linia bardzo przydatna do krzyżówek towarowych z wieloma innymi liniami karpi, gdyż uzyskuje się efekt heterozji pod względem tempa wzrostu i wskaźników przeżywalności.



Tarlak – karp gołyski, linia nr 6
(fot. I. Irnazarow)



Tarlak – karp gołyski, linia nr 2
(fot. I. Irnazarow)



Tarlak – karp gołyski, linia nr 3
(fot. I. Irnazarow)

Karp polski knyszyński

Karpie te zostały sprowadzone w 1966 roku z gospodarstwa rybackiego w Knyszynie, które w okresie międzywojennym było czołowym na północy Polski dysponentem kar-

pia galicyjskiego, aklimatyzowanego do warunków mikroklimatycznych tamtego rejonu kraju. W wyniku zaniedbań spowodowanych II wojną światową udział krwi karpia ga-

licyjskiego w populacji hodowlanej karpia knyszyńskiego uległ zmniejszeniu.

Współcześnie, w chowie wsobnym, karp ten jest selekcjonowany w kierunku niskich wymogów termicznych oraz udoskonalenia cech morfometrycznych. W wieku trzech

lat charakteryzuje się on współczynnikiem wygrzbiecienia od 2,4 do 2,5 oraz współczynnikiem kondycji Ful-tona od 3,20 do 3,40.

Karpie polskie knyszyńskie utrzymywane są w Zakładzie Ichtiobiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszach.



Tarlak – karp polski knyszyński
(fot. I. Irnazarow)

Karp litewski

Karp ten, hodowany na początku XX wieku w gospodarstwie Bubiai na Litwie, powstał z krzyżówki karpia miejscowego z karpem czeskim i jugosłowiańskim. Był on uważany za najlepszą pod względem cech użytkowych rasę karpia na Litwie, gdyż uniknął przymusowego, niekontrolowanego na terenie byłego ZSRR krzyżowania lokalnych ras i odmian karpia z sazanem amurskim.

Karpie litewskie utrzymywane są od 1995 roku w chowie wsobnym na terenie fermy w Gołyszach. Cechą charakterystyczną jest ułuszczenie lustrzenia nieregularnego, przy czym większość osobników posiada nieregularny rząd dużych łusek na tylnym odcinku linii nabocznej ciała. Współczynniki wygrzbiecienia średnie, badanie cech użytkowych i przydatności do krzyżówek towarowych w toku.



Tarlak – karp litewski
(fot. I. Irnazarow)

Karpie litewskie utrzymywane są w Zakładzie Ichtiobiologii

i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszach.

Karp ukraiński

Karp ukraiński powstał w wyniku skrzyżowania po II wojnie światowej karpia miejscowego z karpem galicyjskim. Od końca lat 80. ubiegłego wieku hodowany jest w ZIiGR PAN w Gołyszach w chowie wsobnym. W jego obrębie utrzymywane są dwa typy ułuszczenia: ułuszczenie karpia pełnołuskiego i lustrzenia ramowego. Pokrój jego ciała jest zróżnicowany: wartości

współczynnika wygrzbiecienia karpia trzyletnich wahają się od 2,3 do 3,0, a współczynnika kondycji Ful-tona od 3,17 do 3,77. Trwają prace nad ustabilizowaniem pokroju ciała i wykorzystaniem karpia ukraińskiego do krzyżówek towarowych.

Karpie ukraińskie utrzymywane są w Zakładzie Ichtiobiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołyszach.



Tarlak - karp ukraiński (lustrzeń ramowy) (fot. I. Irnazarow)

Karp zatorski

Jest to karp miejscowego pochodzenia, utrzymywany od 1955 roku w chowie wsobnym. Selekcja dotyczy głównie tempa wzrostu i charakteru ułuszczenia. Cecha charakterystyczna: ułuszczenie wieńcowe, strzałkowe lub siodełkowe, ubarwienie oliwkowo-niebieskie. Wykorzystywany jest do krzyżówek towarowych i produkcji hybrydów

z liniami karpia węgierskiego, jugosłowiańskiego i japońskiego, natomiast nie nadaje się do krzyżówek z karpem starzawskim. Współczynnik wygrzbiecienia karpia zatorskich waha się od 2,3 do 2,6.

Karpie zatorskie utrzymywane są w Rybackim Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Zatorze.

Tarlak – karp zatorski
(fot. M. Ligaszewski)



Karp starzawski

Jest to karp sprowadzony w 1976 roku z gospodarstwa rybackiego Starzawa. Karp ten utrzymywany jest w chowie wsobnym. Cecha charakterystyczna: genetycznie utrwalone od czasów sprzed II wojny światowej ułuszczenie karpia pełnołuskiego; jest to obecnie jedyna w Polsce rasa karpia pełnołuskiego o w pełni utrwalonym genotypie dla tej cechy. Wysoki stopień homozygotyczności odpowiada za obniżony procent wylęgu z ikry, natomiast otrzymany materiał zarybieniowy charakteryzuje

się dobrym tempem wzrostu i wysokim wskaźnikiem przeżywalności. Odrębność genetyczna decyduje o opłacalności wykorzystywania karpia starzawskiego do krzyżówek towarowych i tworzenia hybryd, zwłaszcza z karpem węgierskim. Współczynnik wygrzbiecenia karpia starzawskich wynosi od 2,3 do 2,6.

Karpie starzawskie utrzymywane są w Rybackim Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Zatorze.



Tarlak – karp starzawski
(fot. M. Ligaszewski)



Selekt – karp starzawski
(fot. M. Ligaszewski)

Polskie szczepy pstrąga tęczowego

Celem ochrony jest zachowanie i dalsze pogłębienie genetycznej odrębności pomiędzy dwoma polskimi szczepami pstrąga tęczowego, wyhodowanymi z rodzimych linii hodowlanych i linii zagranicznych, dotyczące w głównej mierze zróżnicowania pory tarła na okres wczesnowiosenny i wczesnojesienny. Zróżnicowanie terminu tarła umożliwia całoroczną produkcję tego gatunku pstrąga. W tym celu tworzy się odpowiednie towarowe krzyżówki i linie syntetyczne z udziałem odpowiedniego szczepu polskiego. Dzięki temu wielkość produkcji tego gatunku pstrąga wynosi w Polsce 17 000 ton rocznie.



Selekt - pstrąg tęczowy (fot. M. Ligaszewski)

Polski szczep wiosennego tarła

Selekcja rodzinowa prowadzona jest od 1986 roku z wyjściowego stada outbredowego utworzonego z dwóch polskich, lokalnych linii pochodzących od pstrągów sprowadzonych w 1904 roku i dwóch świeżo sprowadzonych linii zagranicznych – „Donaldsona” i „Saitama”. Selekcja prowadzona jest na zwiększenie tempa wzrostu, żywotności i opóźnienie tarła na kwiecień. Okres

rozrodu trwa od lutego do maja, cykl produkcji ryby towarowej 14-15 miesięcy, a przeżywalność wylęgu od ikry zapłodnionej do ryby towarowej wynosi 40%. Szczep odporny na furunkulozę, vibriozę i IPN.

Polski szczep wiosennego tarła pochodzi z hodowli Zakładu Hodowli Ryb Łososiowatych Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Rutkach.

Polski szczep jesiennego tarła

Selekcja rodzinowa prowadzona jest od 1986 roku ze stada outbre-dowego utworzonego z udziałem linii pstrągów sprowadzonych do kraju w latach 1970–1986 z Francji i Finlandii. Selekcja prowadzona jest na wczesnojesienne przyspieszenie tarła, poprawę żywotności i zwiększenie

tempa wzrostu. Okres rozrodu trwa od października do grudnia, cykl produkcji ryby towarowej wynosi 12 do 13 miesięcy, a przeżywalność wylęgu od ikry zapłodnionej do ryby towarowej – 38%.

Szczep odporny na furunkulozę, vibriozę i IPN.

PSZCZOŁY

Pszczoła środkowoeuropejska (podgatunek pszczoły miodnej *Apis mellifera mellifera*) od tysięcy lat zasiedlała cały północny pas Europy poprzez Niemcy, Skandynawię, Polskę i Rosję aż po Ural, dając początek wielu lokalnym populacjom. Pierwotnie występowała na obszarze całej Polski z wyjątkiem Pogórza. Napływ pszczół z importu w ciągu ostatnich 40 lat spowodował zmieszaniecowanie pogłowia i wypieranie pszczół miejscowych.

Pszczoły rasy środkowoeuropejskiej charakteryzują się ciemnym ubarwieniem oskórka z brunatnym lub szarym owłosieniem, bez wyraźnych pierścieni owłosienia oraz stosunkowo krótkim języczkiem. Pszczoły te są ruchliwe na plastrze; w czasie przeglądu gniazda robotnice zbiegają szybko w dół ramki i zwieszają się tworząc charakterystyczne „grona”; zapasy miodu zasklepiają pozostawiając warstwę powietrza pomiędzy miodem a zasklepem, co powoduje „biały” wygląd zasklepu. Pszczoły te doskonale dostosowują rozwój wiosenny do zmiennej pogody. Są odporne na niekorzystne warunki długiej zimowoli i chłodnego przedwiośnia, przystosowane do lotów nawet w dni pochmurne i przy niskich temperaturach. Jesienią silnie kitują gniazda, do zimowoli wchodzi silne, przez co dobrze wykorzystują pożytki wczesne oraz posiadają silny instynkt obronny.

W warunkach Polski bardzo istotne z punktu widzenia właściciela pasieki jest dostosowanie tych pszczół do różnych warunków zimowoli, szczególnie trwających długo i przebiegających w surowych warunkach, a także do zmieniających warunków termicznych podczas jej trwania oraz dostosowanie rozwoju wiosennego do warunków klimatyczno-pożytkowych. W krzyżowaniu towarowym pszczoły środkowoeuropejskie poprawiają u mieszańców żywotność i elastyczność środowiskową, przez co zwiększają ich potencjał produkcyjny. Jako komponent krzyżowania oraz w czystym chowie są niezastąpione na terenach, gdzie panują trudne warunki klimatyczno-pożytkowe.

Ochroną zasobów genetycznych pszczół objęte są cztery linie rasy środkowoeuropejskiej: M Kampinowska, M Augustowska, M Północna i M Asta. Dwie z nich: M Augustowska i M Kampinowska zostały zachowane w swojej pierwotnej formie w rejonach naturalnego występowania (Puszcza Augustowska i Kampinowski Park Narodowy), a dwie następne: M Północna i M Asta zostały udoskonalone przy zachowaniu najcenniejszych cech pszczół rodzimych.



Pszczola środkowoeuropejska (fot. P. Miarka)

Linia M Kampinowska

Naturalnym siedliskiem pszczół linii M Kampinowska jest obszar Puszczy Kampinoskiej, w której występują obszary zwartych kompleksów leśnych z podszyciem niezbyt bogatym w rośliny atrakcyjne dla pszczół oraz duże obszary pozbawione drzew – ubogie, często podmokłe łąki, z pojedynczymi drzewami i krzewami miododajnymi. Rzadziej zdarzają się tereny posiadające bardziej zwarte kompleksy roślin miododajnych. Uprawy polowe wykonywane przez pszczoły, głównie rzepak, spotyka się na obrzeżach rejonu kampinoskiego.

Od początku lat 80. XX wieku istnieje na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego zamknięty rejon hodowli zachowawczej tej linii w kształcie elipsy: 40 km na 20 km. Funkcjonowanie rejonu ma na celu zabezpieczenie naturalnej populacji pszczół środkowoeuropejskich przed introdukcją obcych rasowo genów. Wśród pszczelarzy przeważają ludzie starsi, hołdujący

tradycyjnym metodom gospodarki pasiecznej w ulach najstarszego w Polsce typu warszawskiego zwykłego, zrobionych własnoręcznie lub dziedziczonych z ojca na syna. Ze względu na oddalenie od większych ośrodków, w pasiekach tych przetrwały bardziej prymitywne systemy gospodarki pasiecznej, nastawione na rójki, gdzie nie stosuje się metod ograniczania czerwienia matek i sterowania rozwojem pszczół, a pszczołom nie odbiera się całego miodu przed zimą. Tradycyjne, a nawet obrzędowe traktowanie pszczół, z jakim mamy tu do czynienia, jest zanikającym elementem historycznym kultury rolniczej i miejscowego folkloru.

Linia M Kampinowska zapasy miodu gromadzi nad czerwem, chętnie w nadstawkach. Pyłek gromadzi w sposób uporządkowany wokół czerwii i na sąsiednich plastrach. Wykazuje skłonność do rabunku podczas przerw w pożytkach. Tworzy duże i silne rodziny.

Linia M Augustowska

Naturalnym siedliskiem pszczół linii M Augustowska jest obszar Puszczy Augustowskiej, gdzie ubogie pożytki nektarowe i pyłkowe, wynikające z bardzo słabych gleb oraz ostry klimat kontynentalny z okresami niskich temperatur latem

i długą zimą ukształtowały jej cechy użytkowe.

Od lat 70. XX wieku istnieje na terenie Puszczy Augustowskiej zamknięty rejon hodowli zachowawczej tej linii pszczół, podzielony na strefę centralną o promieniu

około 10 km oraz strefę izolacyjną, obejmującą pas szerokości około 10 km od granicy strefy centralnej. Podobnie jak w przypadku linii M Kampinoska, wśród pszczelarzy przeważają ludzie starsi, hołdujący tradycyjnym metodom gospodarki pasiecznej oraz bardziej prymitywnym systemom gospodarki pasiecznej. W tym rejonie również pszczoły są zanikającym elementem historycznym kultury rolniczej i miejscowego folkloru.

Charakterystyczny dla tych pszczoł jest sposób ułożenia zapa-

sów pokarmu na zimę. Gdy rodzina nie obsiada wszystkich plastrów w gnieździe, to zapasy ze skrajnych plastrów gniazda przenosi do tej części, gdzie uwiąże się kłęb zimowy.

W czasie trwania sezonu pożytkowego, przy braku pokarmu cukrowego czy pyłkowego, zauważa się loty pszczoł nawet przy stosunkowo zimnej i wietrznej pogodzie. Pszczoły te nie wykazują skłonności do rabunku i nie dają się rabować, na brak pożytku nie reagują zwiększoną złośliwością.

Linia M Północna

Populacja pszczoł linii M Północna wywodzi się od pszczoł miejscowych, utrzymywanych i selekcionowanych w naturalnych warunkach klimatyczno-pożytkowych północnej Polski. Powstała ona z połączenia dwóch linii pszczoł środkowoeuropejskich: Mazurki oraz Pomorskiej. Prace hodowlane nad wyprowadzeniem linii Mazurka oraz poprawieniem jej walorów użytkowych zostały podjęte na początku lat sześćdziesiątych XX wieku przez dr Wandę Ostrowską w pasiece Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Siejniku i następnie kontynuowane przez mgr Andrzeja Ejsmonta.

Selekcja linii pszczoł M Pomorska w warunkach Pomorza Zachodniego prowadzona była w pasiece Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Szczecinie w latach 90. ubiegłego wieku.

Linia M Północna utrzymuje dużą siłę rodzin przez cały sezon, dzięki czemu może być wykorzystywana w gospodarce wędrownej. W okresie bezpożytkowym odznacza się zwiększoną skłonnością do rabunków, swego gniazda broni energicznie.

Zapasy miodu i pyłek gromadzi wokół czerwii, w sposób nieuporządkowany.

Linia M Asta

Linia M Asta jest populacją pszczoł rasy środkowoeuropejskiej selekcionowaną przez najdłuższy okres czasu. Jej nazwa pochodzi od inicjałów hodowcy – Aleksandra Stasińskiego z Radomska, który hodowlę tej linii rozpoczął w 1937 r. W 1946 roku, z inicjatywy hodowcy powstało trutowisko w Borkach, które wykorzystywane było przez 36 lat, a następnie trutowisko w Lubieniu, wykorzystywane do 1996 roku. Na trutowiskach pnie ojcowskie stanowiła linia Asta; matki tej linii wymieniane były w pasie izolacyjnym o promieniu 7 km. W 1977 r. Asta została przekazana do pasieki zarodowej w Kocierzowych, należącej obecnie do Mazowieckiego Centrum

Hodowli i Rozrodu Zwierząt, Sp. z o.o. w Łowiczu. Od tej pory utrzymywana jest w systemie hodowli zachowawczej na terenie powiatów: radomszczańskiego i piotrkowskiego.

W rejonie występowania linii M Asta, oprócz naturalnej roślinności, upraw oraz kompleksów leśnych występują bełchatowskie zwałowiska i hałdy powstałe na skutek prowadzenia odkrywek podczas wydobywania węgla brunatnego. Przy ich rekultywacji i zagospodarowaniu, zwłaszcza w okresie wczesnowiosennym, są niezbędne zapylacze przystosowane do bytowania w trudniejszych warunkach środowiskowych, właśnie takie jak pszczoły linii M Asta.

Liczebność populacji pszczoł rasy środkowoeuropejskiej w 2005 r.

Linia pszczoł	Stado wiodące		Stado współpracujące	
	nazwa	liczba matek	liczba stad	liczba matek
M Kampinowska	SHiUZ, Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Pasieka Hodowlana w Olecku, Seksja Hodowlana w Parzniewie	83	2	47
M Północna	SHiUZ, Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Pasieka Hodowlana w Olecku	25	4	78
M Augustowska	SHiUZ, Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Pasieka Hodowlana w Olecku	63	3	59
M Asta	MCHiRZ, Sp. z o.o. w Łowiczu, Pasieka Zarodowa w Kocierzowych	50	3	113

